str. 6

Ściął drzewo i rozbił się w lesie

str. 5

Wulgarny baner

str. 14

Zmarł przewodniczący

Czas Chojnic

16 kwietnia 2020 roku nr **16/929** ISSN 1734-0128 cena **3,90** zł (5% VAT)

TYGODNIK LOKALNY

Co zabójca robił w gminie Brusy?

Tomasz S. zadał swojej byłej partnerce kilka ciosów nożem. Kobieta, która była w bliźniaczej ciąży, zmarła. Po dokonaniu zbrodni mężczyzna przez blisko dwa tygodnie ukrywał się w różnych miejscach. Na bocznej drodze w gminie Brusy rozbił auto. Znaleziono w nim zakrwawiony nóż.

tekst Stanisław Kamiński, fot. arch., nadesłane przez Czytelnika

str. 3

Laptop i komputer starosty za 17 tys. zł **str. 4**

Paliły się sterty drewna w Ciecholewach i Lubni **str. 5, 6**

Policja interweniowała w kościele. Za dużo wiernych **str. 7**

Maszyna dobra na zmartwienia. Wszyscy szyją **str. 8, 13**

Egzaminy i matury przełożone. Co z komuniami? **str. 10, 12**

Akcja odkażania miasta. Spryskiwali ławki i przystanki **str. 11**

REKLAMA

STYROEKOBETON

NOWOŚĆ

tel. 608 259 638

- ZAMIAST STYROPIANU POD POSADZKĘ
- ZERO MOSTKÓW TERMICZNYCH
- ZERO KLAWISZOWANIA PŁYT
- DOSKONAŁY NA WYRÓWNANNIE KRZYWIZN
- GRYZONIOODPORNY, 100% EKOLOGICZNY
- DUŃSKA TECHNOLOGIA POD OGRZEWANIA PODŁOGOWE
- DOCIEPLENIA STROPODACHÓW – SPADKI

TYNKI + STYROEKOBETON + POSADZKI = FRANKE

VERPOL
SYSTEMY DACHOWE

PAWŁÓWKO, Torowa 1
Chojnice • www.verpol.pl
tel. 52 397 52 59

9 771734 012003

Indeks 377090

eprasa.pl 00fa2dc81e

• MOŻESZ PRZEKAZAĆ JEDEN PROCENT PODATKU

Uwielbia zabawki, które grają i śpiewają

Trzynastoletni Witold Lokowandt z Chojnic cierpi na dziecięce porażenie mózgowe. Chłopiec nie chodzi i porusza się na specjalnym wózku. W wykonywaniu każdej domowej czynności potrzebuje wsparcia bliskich. Można pomóc Witkowi, przekazując mu procent swojego podatku. Jak już napisaliśmy w poprzednim numerze, w tym roku możemy to zrobić do końca maja.

Witek Lokowandt porusza się na wózku inwalidzkim.

Witek Lokowandt urodził się zdrowy. W drugiej dobie życia przeszedł operację krwiaka mózgu, która spowodowała u niego czterokończynowe dziecięce porażenie mózgowe. Choruje także na padaczkę. Od urodzenia rodzina chłopca walczy o jego zdrowie i o to, by mógł normalnie funkcjonować. Do akcji pomocy dla Witolda włączył się również „Czas Chojnic" – i nasi Czytelnicy. To dzięki Waszej pomocy udało się zebrać dla chłopca sześć ton nakrętek, które jego bliscy odbierali regularnie z naszej redakcji.

Kocha szkołę

Witek w listopadzie skończy 14 lat. Chłopiec nie chodzi, porusza się na specjalnym wózku i całodobowo potrzebuje opieki mamy. – *Syn cierpi również na wzmożone napięcie mięśniowe. Sam się nie ubierze, w każdej domowej czynności potrzebuje pomocy* – zaznacza mama Witka **Gabriela Lokowandt**. Trzynastolatek jeździ na zajęcia do Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Czarnej Wodzie. Dowożony jest tam codziennie. W ośrodku może korzystać z rehabilitacji, spotkań z logopedą czy z zajęć sensorycznych. – *Uczęszcza także na zajęcia religii i hipoterapii. Syn uwielbia jeździć do szkoły, ma tam swoją grupę* – mówi pani Gabriela. W trakcie trwającej epidemii chłopiec uczy się zdalnie, bo panie z ośrodka wysyłają polecenia, które z rodziną może wykonać w domu. – *W miarę naszych możliwości pracujemy na miejscu. Dziś dostaliśmy zadanie wyklejenia styropianowej kaczki* – dodaje mama chłopca.

Lubi to, co związane jest z muzyką

Dzięki stale prowadzonej rehabilitacji Witek robi postępy. Stoi w pionizatorze, potrafi też wypowiedzieć pojedyncze słowa. – *Umie zawołać: mama, tata. Bardzo dużo rozumie* – zaznacza pani Gabriela. Teraz z uwagi na epidemię rodzice chłopca sami wykonują z nim ćwiczenia, by nie dopuścić do przykurczy mięśni. Wszystkie środki, które udało się im uzbierać w poprzednich latach, przeznaczone zostały na rehabilitację Witka. Jego mama woli, by syn był rehabilitowany podczas pojedynczych zajęć niż na turnusach, bo wtedy może skorzystać z większej liczby ćwiczeń. – *Wyjazdy są bardzo fajne, ale szkoda mi tych pieniędzy, które muszę zapłacić za swój pobyt. Wolę to przeznaczyć na rehabilitację Witka* – mówi. Oprócz zajęć w szkole i różnego rodzaju terapii trzynastolatek ma też swoją pasję. Jak wspomina pani Gabriela, lubi on wszystko, co jest związane z muzyką. – *Uwielbia zabawki, które grają i śpiewają* – dodaje.

tekst Patrycja Gierszewska, fot. arch. prywatne

Aby pomóc Witoldowi Lokowandtowi i przekazać mu część swojego podatku, wystarczy w zeznaniu podatkowym wpisać numer **KRS 0000037904**, a w rubryce „Informacje uzupełniające – cel szczegółowy 1 proc." podać dane **11173 Lokowandt Witold**. Ważne jest też, by w formularzu PIT zaznaczyć pole „Wyrażam zgodę". Na rzecz chłopca można także przekazać darowiznę. Wystarczy zrobić przelew na dane: **Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą", Alior Bank SA, nr rachunku: 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994, tytułem: 11173 Lokowandt Witold darowizna na pomoc i ochronę zdrowia**.

Budżet obywatelski zawieszony. Ale pomysły są

– Lasek Miejski w Chojnicach jest chętnie odwiedzany przez mieszkańców. Spacerują tam i też uprawiają sport. Przydałoby się odnowienie ścieżki zdrowia – uważa Bartosz Bluma. Radny chce zgłosić projekt związany z zainstalowaniem nowych urządzeń do ćwiczeń w ramach Chojnickiego Budżetu Obywatelskiego. Póki co ChBO jest zawieszony.

Pomysłów do Chojnickiego Budżetu Obywatelskiego było około 10. Formalnie zostały zgłoszone tylko jeden czy dwa, ponieważ w związku z ogłoszonym stanem epidemii związanym z rozprzestrzenianiem się koronawirusa ChBO jest zawieszony. Wcześniej zgodnie z zaplanowanym harmonogramem propozycje miały być składane do 3 kwietnia, a rozstrzygnięcie miało nastąpić w lipcu. Projekty mógł zgłaszać każdy mieszkaniec gminy miejskiej Chojnice lub organizacja pozarządowa, której siedziba, siedziba oddziału mieści się na terenie Chojnic i tam też odbywa się realizacja jej zadań publicznych.

Ławeczka do ćwiczeń

Co ważne, podmioty składające propozycje są zobowiązane do przedstawienia listy poparcia co najmniej 30 mieszkańców Chojnic. Teraz pomysły czekają, by zostać formalnie zgłoszone. Na pewno jeden z nich wpłynie od radnego PiS-u **Bartosza Blumy**. – *Dotyczyć on będzie odbudowy ścieżki zdrowia w Lasku Miejskim* – mówi Bluma. Jego zdaniem obecna ścieżka jest w złym stanie, a przecież sam Lasek Miejski jest często odwiedzany przez mieszkańców, którzy nie tylko tam spacerują, ale także uprawiają różne dyscypliny sportowe. W ramach projektu radny zaproponował zainstalowanie wzdłuż ścieżek 10 różnych urządzeń, m.in. drabinki, ławeczki skośnej, drążków gimnastycznych czy równoważni zygzak. Projekt zaproponowany przez Bartosza Blumę na kosztować około 80-90 tys. zł. Czy udało się zabrać konieczne podpisy? – *Oczywiście* – odpowiada.

Trzeba czekać

Póki co formalnie projektów nie można zgłaszać, bo budżet został zawieszony do odwołania. Jego pula miała wynieść milion złotych. – *Zobaczymy, jak sytuacja dalej się rozwinie. Jeśli się uspokoi, to w maju i czerwcu wrócimy do tematu* – zapowiada **Adam Kopczyński**, wiceburmistrz Chojnic. Gorzej, jeśli wirus będzie jak sinusoida: liczba zakażeń będzie raz wzrastać, raz opadać. Może być tak, że miasto w ogóle zrezygnuje z budżetu obywatelskiego. Póki co takiej decyzji jednak nie podjęto.

Jeśli ChBO zostanie odwieszony, trzeba będzie przygotować nowy harmonogram dotyczący składania projektów, ich rozpatrywania i zatwierdzenia. Może być więc tak, że rozstrzygnięcie przesunie się do wczesnej jesieni. Projekty miałyby być realizowane w następnym roku.

Danuta Niedzielska

REKLAMA

Co zabójca robił w gminie Brusy?

Tomasz S. zadał swojej byłej partnerce kilka ciosów nożem. Kobieta, która była w bliźniaczej ciąży, zmarła. Po dokonaniu zabójstwa mężczyzna przez blisko dwa tygodnie ukrywał się w różnych miejscach. Na bocznej drodze w gminie Brusy rozbił auto. Znaleziono w nim zakrwawiony nóż.

Auto uderzyło w skarpę przy drodze. Wiele wskazuje na to, że seat należał do ojca zabójcy.

Tomasz S. porzucił auto na drodze między Wielkimi Chełmami i Czapiewicami.

O tej ohydnej zbrodni było głośno w całej Polsce. W jednym z mieszkań w Rumi znaleziono ciało 37-letniej kobiety. Stan zwłok wskazywał, że doszło do zabójstwa. **Arleta K.** była w ciąży. To były bliźnięta. Podejrzenia szybko padły na byłego partnera kobiety. Mężczyzna po prostu przepadł. Sąd zdecydował zaocznie o jego aresztowaniu, co dało podstawę do wystawienia listu gończego oraz upublicznienia danych 46-letniego **Tomasza S**. z Gdyni.

Porzucił rozbite auto

Zgłoszenie o znalezieniu ciała policja dostała 22 marca. Tego samego dnia chojniccy policjanci otrzymali informację o rozbitym aucie, które stoi zamknięte na gruntowej drodze łączącej Wielkie Chełmy i Czapiewice w gminie Brusy. Seat na gdyńskich tablicach rejestracyjnych miał rozbity przód i utrudniał przejazd drogą. Jak zwykle w takich sytuacjach bywa, samochód został administracyjnie zholowany lawetą i trafił na wyznaczony do tego parking. Pojazdem szybko zainteresowali się śledczy z Wejherowa, którzy pracowali nad sprawą zabójstwa. Wykonano oględziny wnętrza i zabezpieczono ślady. Jak wynika z naszych nieoficjalnych informacji, w trakcie tych właśnie czynności w aucie znaleziono nóż ze śladami krwi.

Zabił też psa?

Akcję poszukiwawczą podejrzewanego o zabójstwo prowadzili funkcjonariusze specjalnej komórki komendy wojewódzkiej w Gdańsku. Tomasz S. często zmieniał miejsce pobytu oraz samochody, którymi się poruszał. Zacierał ślady. Rozbite w gminie Brusy auto prawdopodobnie należało do jego ojca. Potem zabójca przemieszczał się swoim samochodem. Co robił akurat w gminie Brusy? Czy starał się tu ukryć? A może znalazł się tutaj przypadkowo? Prokuratura nie odpowiada na takie pytania. – *Na pewno się przemieszczał. Z oczywistych względów zależało mu na unikaniu głównych dróg* – mówi **Mariusz Duszyński** z Prokuratury Okręgowej w Gdańsku. Prokurator potwierdza, że w aucie znaleziono nóż, ale nie było to narzędzie zbrodni. Jaki ma więc związek ze sprawą? Według nieoficjalnych informacji, sprawdzanych obecnie przez prokuraturę, Tomasz S. miał zabić też psa. Być może dokonał tego właśnie znalezionym w seacie nożem.

Policjanci zatrzymali mieszkańca Gdyni na stacji paliw w Kołbaskowie.

Mężczyzna przyznał się do winy.

Wpadł na granicy

Zabójcy długo udawało się ukrywać. Szczęście opuściło go jednak w minioną środę. Policjanci mieli informacje, że podejrzewany może próbować uciec za granicę. To się potwierdziło. Mężczyzna został zatrzymany na stacji paliw w Kołbaskowie. Planował uciec do Niemiec. Utrudniła to też zapewne kontrola związana z sytuacją epidemiologiczną. Tomasz S. był zaskoczony wjazdem policji na parking i nie stawiał oporu. Przewieziono go na przesłuchanie. – *Mężczyzna usłyszał zarzut zabójstwa i przyznał się do winy. Motywacja jego postępowania nie jest na razie znana. Za popełnienie zbrodni zabójstwa grozi mu nawet kara dożywotniego pozbawienia wolności* – mówi Mariusz Duszyński. Nieoficjalna wersja mówi o tym, że mężczyzna nie chciał mieć dzieci.

tekst Stanisław Kamiński, fot. nadesłane przez Czytelnika, KWP w Gdańsku

REKLAMA

eprasa.pl 00fa2dc81e

Laptop i komputer starosty za 17 tysięcy

Starosta Marek Szczepański ma w gabinecie komputer stacjonarny, oprócz tego używa także laptopa.

Zasiadająca w Radzie Powiatu Chojnickiego Mirosława Dalecka dopytuje o wartość sprzętu i oprogramowania komputerowego, z którego korzysta m.in. włodarz. Po rozpoczęciu VI kadencji dla starosty zakupiono tablet o wartości ponad 4 tys. zł. Ponadto w jego gabinecie znajduje się komputer stacjonarny za prawie 10 tys. zł.

Radna **Mirosława Dalecka** złożyła niedawno kolejną interpelację. Tym razem pyta starostę **Marka Szczepańskiego** o wydatki poniesione przez Starostwo Powiatowe w Chojnicach m.in. na sprzęt komputerowy do urzędu. Jak tłumaczy radna, takie pytanie zadał jej jeden z mieszkańców powiatu, gdy na jednym z portali internetowych zobaczył artykuł dotyczący zbiórki na zakup karetki dla lokalnej lecznicy. Do tekstu dołączone było zdjęcie, które najprawdopodobniej jest powodem pisma Daleckiej. „Mieszkaniec wskazał, że wicestarosta posługiwał się myszką do komputera, która obecnie jest w cenie ok. 380 zł, laptop ok. 14 tys. zł, a komputer na biurku pana starosty ok. 24 tys. zł i myszka też ok. 380 zł" – pisze w interpelacji radna.

Ile meble, a ile telefony?

Mirosława Dalecka zainteresowała się nie tylko cenami sprzętu komputerowego używanego przez starostę i wicestarostę. Dopytuje również o to, co się dzieje z urządzeniami po zakończeniu kadencji i czy są one nadal użytkowane w starostwie, a także o wydatki związane z remontami w gabinetach. „Proszę o przedstawienie wszystkich wydatków poniesionych na remont (wymiana podłóg, drzwi, parapetów, malowanie, żaluzje itp.) oraz kompleksowe wyposażenie nowego gabinetu pana starosty w meble, sprzęt komputerowy i inny sprzęt" – dodaje w piśmie. Prosi również o udostępnienie faktur i pyta o to, ile kosztowały telefony dla pracowników starostwa, członków zarządu i samego włodarza.

iPad, komputer i notebook

Remont wykonany był tylko w gabinecie starosty. Szlifowanie i malowanie podłogi oraz wymiana oświetlenia i montaż rolet łącznie kosztowały ponad 4 tys. 600 zł. Wyposażenie pomieszczenia w meble natomiast oszacowano na 66 tys. 210 zł. Telefony, z których korzystają Marek Szczepański, etatowy członek zarządu i 21 pracowników starostwa, kupione były za 1 zł za sztukę. Jak informuje włodarz, po rozpoczęciu VI kadencji dla starosty zakupiony został również sprzęt komputerowy. To iPad warty ponad 4 tys. 200 zł. Oprócz tego do dyspozycji Szczepańskiego jest również stacjonarny komputer, który jest na wyposażeniu gabinetu, i laptop. Oba te urządzenia wycenione zostały łącznie na prawie 17 tys. zł. Wicestarosta i etatowy członek zarządu z kolei korzystają ze sprzętu, który kosztował ponad 10 tys. zł.

Jak informuje Marek Szczepański, po zakończeniu kadencji sprzęt zostaje w użytkowaniu starostwa, jest likwidowany lub sprzedawany. „W 2015 roku dokonano sprzedaży na rzecz Pana Przemysława Bieska-Talewskiego telefonu komórkowego, modemu, iPada i notebooka. W 2018 r. na rzecz Pana Marka Jankowskiego dokonano sprzedaży notebooka i tabletu" – zaznacza.

tekst Patrycja Gierszewska, fot. sta

Dla seniora maseczka za darmo

Każdy senior z Chojnic powyżej 60 roku życia otrzyma od miasta darmowe maseczki. Trzeba tylko zadzwonić pod wskazany numer.

Chojnicki ratusz uruchomił akcję „Maseczka dla seniorów 60 plus". Każdy chojniczanin powyżej 60 roku życia może zgłosić się do Urzędu Miejskiego w Chojnicach. Najpierw trzeba zadzwonić pod numer 664 013 058 i podać swoje dane, by umówić się z urzędnikiem na odbiór. Telefon to numer do **Piotra Prondzinskiego**, dyrektora wydziału zarządzania kryzysowego. – *Należy umówić się na konkretną godzinę* – podkreśla burmistrz Chojnic **Arseniusz Finster**. Ważne jest to, że maseczki będą rozdawane w godz. 8.00-12.00 w dni powszednie. Otrzymuje się je za darmo. Po maseczki należy się zgłosić do urzędu, ale podejść od ulicy Pocztowej (z tyłu budynku). Jeden senior otrzyma dwie sztuki. Starszy człowiek nie musi przychodzić osobiście, może to zrobić np. ktoś z rodziny.

Już we wtorek tłumy przyszły po maseczki. Rozdawał je m.in. Piotr Prondzinski, a rozchodziły się jak świeże bułeczki. Nie trzeba było pokazywać dowodu. Urzędnicy liczą na uczciwość mieszkańców. **tekst i fot. dtn**

Do środy urząd wydał ok. 7 tys. sztuk. „Zainteresowanie maseczkami przerosło wszelkie nasze oczekiwania. Telefon się wręcz urywał, więc z tego powodu niektórzy mogli się nie dodzwonić lub trafiali na tzw. skrzynkę (...). Będziemy usprawniać akcję i oprócz pierwotnego miejsca wyznaczamy kolejne – będzie to Stary Rynek od godz. 10.00, maseczki będą wydawać strażacy chojnickiej OSP. Uruchomimy też drugi numer telefonu. W czwartek trafi do nas kolejna partia maseczek – więc obiecuję, że dla każdego seniora w Chojnicach maseczek wystarczy! " – zapewnia Arseniusz Finster na swoim oficjalnym profilu na Facebooku.

Przypominamy, że od czwartku 16 kwietnia maseczki są obowiązkowe. Na zdjęciu Piotr Prondzinski w punkcie poboru maseczek.

REKLAMA

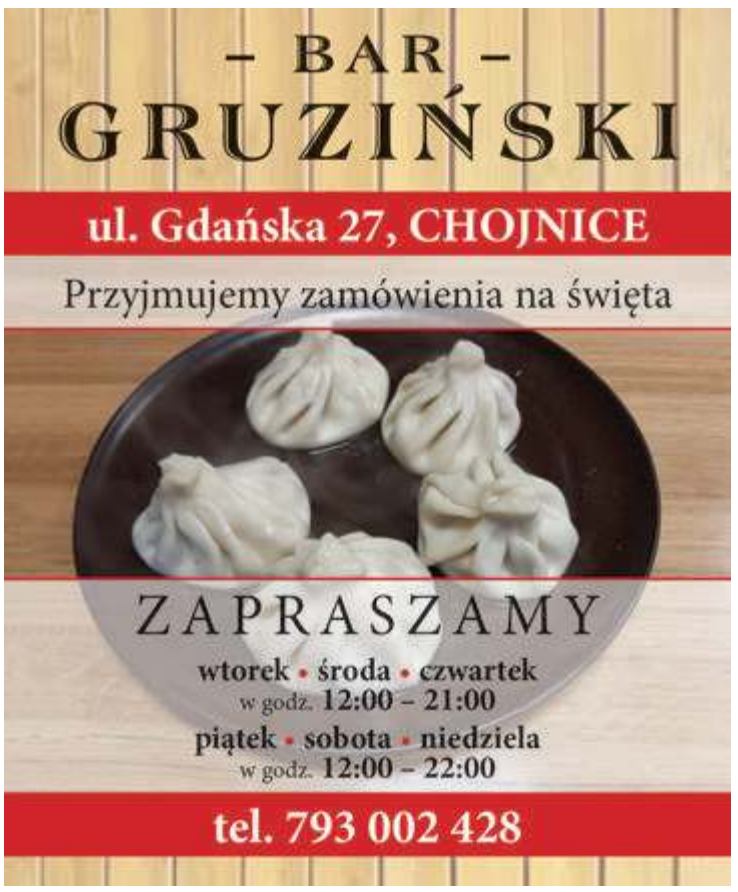

eprasa.pl 00fa2dc81e

Wulgarny baner szybko zdjęto

Nieznany sprawca powiesił nad chojnicką obwodnicą baner. Jego treść w wulgarny sposób odnosiła się do partii rządzącej. – Można się nie zgadzać, można komentować, ale nie w taki sposób – mówi poseł Aleksander Mrówczyński. Postępowanie w tej sprawie prowadzi policja.

Napis wywieszono w środę nad wiaduktem w Nieżychowicach.

Według naszych informacji baner wisiał przez kilka godzin.

Niewiele spraw tak podgrzewa nastroje społeczne, jak polityka i działania rządzących. Szczególnie widać to w dobie epidemii koronawirusa. Do incydentu z polityką w tle doszło tydzień temu w środę. Na wiadukcie nad chojnicką obwodnicą w Nieżychowicach pojawił się „oryginalny" baner. Nieznany sprawca – bądź sprawcy – umieścił tam transparent wykonany z prześcieradła z odręcznym napisem. Odnosił się on do partii rządzącej. Nie wypada przytaczać całej treści, ale w skrócie był tam slogan z wulgarnym opisem pewnej czynności, czyli „je... PiS".

O sprawie w godzinach popołudniowych poinformował nas jeden z Czytelników. – *Proszę pojechać na obwodnicę i zobaczyć, co zostało tam powieszone. Chyba ktoś powinien się tym zająć* – stwierdził dzwoniący.

Został usunięty

Gdy na miejsce dotarł reporter „Czasu Chojnic", wszystko się potwierdziło. Baner był zawieszony na barierkach koło chodnika na wiadukcie drogi wojewódzkiej. Treść była widoczna ze stacji paliw w Nieżychowicach oraz dla kierowców jadących obwodnicą w kierunku Czerska. Niektórzy na widok sloganu byli rozbawieni. Krótko po tym, jak upubliczniliśmy zdjęcie z Nieżychowic na naszym profilu na Facebooku, transparent został zdjęty. Na miejscu zastaliśmy też patrol policji. Co na temat sprawy mówią mundurowi? – *Po otrzymaniu informacji w tej sprawie został poinformowany zarządca drogi, który baner usunął* – mówi **Justyna Przytarska**, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji. Funkcjonariusze prowadzą postępowanie w sprawie o wykroczenie. Chodzi o artykuł z Kodeksu wykroczeń, który mówi między innymi o umieszczeniu w przestrzeni publicznej nieprzyzwoitego napisu. – *Za takie wykroczenie grozi kara grzywny do 1 500 zł lub nagany* – dodaje policjantka.

Aleksander Mrówczyński
poseł Prawa i Sprawiedliwości
Przykro mi, że tak się stało. Jest wolność słowa i wyrażania opinii, ale nie ma miejsca w przestrzeni publicznej na takie wulgaryzmy.

Język desperacji

Sprawa wywołała w sieci lawinę komentarzy i reakcji. Pod naszym postem na Facebooku w ciągu dwóch pierwszych dni było prawie 400 opinii i 1,1 tys. reakcji. My o komentarz poprosiliśmy wójta gminy Chojnice. **Zbigniewowi Szczepańskiemu** zdarzało się już publicznie krytykować nieudane, jego zdaniem, pomysły rządzących lub chwalić dobre rozwiązania. Włodarz łączy napis z pomysłem organizacji w maju wyborów prezydenckich. – *Jeżeli politycy tej czy innej partii politycznej przedkładają własny interes polityczny nad zdrowie i życie obywateli, to rozumiem desperację niektórych osób. Pomijam język, którego nie pochwalam, ale może tam powinno być napisane „Nie zgadzam się na wybory 10 lub 17 maja"* – komentuje Szczepański.

Nie tędy droga

O banerze rozmawialiśmy też z chojnickim posłem Prawa i Sprawiedliwości, który o zdarzeniu dowiedział się od nas. – *Zawsze byłem przeciwnikiem jakiejkolwiek agresji, także tej słownej. Oczywiście mamy wolność słowa, można komentować, ale nie tędy droga. Każdy może mieć swoją opinię na temat obecnej sytuacji, ale takie wulgarne słowa nie mieszczą się w kanonie dobrych obyczajów. Szkoda, że ta osoba się nie podpisała* – mówi **Aleksander Mrówczyński**. Jak podkreśla, na szczęście takie incydenty są rzadkością.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Niektóre komentarze z naszego profilu na Facebooku:

- Wolność słowa, jestem za banerem!!!
- (…) Po prostu brawo, najwyższy poziom merytoryczny. Reszta komentarzy nie lepsza. Jakie społeczeństwo, taki poziom. Buractwo i tyle.
- Wydaje mi się, że trochę ludziom siadła cierpliwość, gdy w rządzie próbują teraz przepchnąć wybory, ustawę antyaborcyjną i ciężkie kary za edukację seksualną, zamiast zorganizować więcej testów, wiec trochę ciężko oceniać ludzi, że mają już dość (…).
- Czy ktoś wie, kto to? Chcę mu wysłać na adres skrzynkę piwa lub karton wódki!
- Przydałby się kolejny: „Zrobić tu węzeł! ".
- Nie znoszę wulgaryzmów, ale zaczynam rozumieć wasze opinie ws. rządu, to chyba czas na zmiany, niech inni wykształceni ludzie rządzą naszą ojczyzną, pozdrawiam.
- Banksy.
- Ludzie, idźcie sami rządzić, wypisywać każdy głupek potrafi.

Gasili ogień w Ciecholewach

W sobotę w gminie Konarzyny zapaliła się sterta drewna na posesji. Ogień przez ponad godzinę gasiły trzy jednostki straży. Bardzo pomogli też właściciele i pracownicy, którzy użyli ciężkiego sprzętu.

Zapaliło się drewno ułożone w stos na posesji.

W gaszeniu ognia pomógł ciężki sprzęt.

Do pożaru doszło w sobotę 11 kwietnia na posesji dużej firmy budowlanej w Ciecholewach. Zapaliła się sterta drewna ułożonego na podwórku. – *Zgłoszenie wpłynęło z numeru 112 o godz. 16.25. Paliło się drewno złożone na placu. Dymu było sporo, musieliśmy pracować w aparatach ochrony układu oddechowego. Akcji nie ułatwiał również silny wiatr* – mówi **Marcin Wróblewski**, zastępca komendanta i rzecznik Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach. – *Bardzo dobrze spisały się osoby będące na miejscu. Jeszcze zanim na miejsce przyjechali strażacy, pracownicy zaczęli już obsypywać miejsce pożaru piaskiem i zgarniać wszystko koparkami.*

Potem ciężki sprzęt rozgarnął jeszcze pogorzelisko, które strażacy przelali wodą. Oprócz sterty drewna nadpalił się także niewielki kontener. Właściciel wstępnie wycenił straty na ok. 10 tys. zł. W akcji brali udział zawodowcy z Chojnic oraz druhowie z OSP w Konarzynach i Swornegaciach.

tekst rw, fot. OSP w Konarzynach

Żeby nie zderzyć się z sarną

Chcąc uniknąć zderzenia ze zwierzęciem, młoda kobieta wjechała w przydrożne drzewo. Została odwieziona do szpitala w Chojnicach.

Do zdarzenia doszło około północy z niedzieli na poniedziałek. Kierująca citroenem to 19-letnia mieszkanka gminy Brusy. – Była trzeźwa – mówi Justyna Przytarska.

Do zdarzenia doszło na drodze wojewódzkiej 236 między Brusami a Brusami-Jagliami. – *Kierująca citroenem w celu uniknięcia zderzenia z sarną straciła panowanie nad pojazdem i uderzyła w drzewo* – mówi **Justyna Przytarska**, oficer prasowa chojnickiej policji. Po przybyciu straż pożarna zastała na miejscu auto znajdujące się na środku jezdni po uderzeniu w drzewo. – *Samochodem podróżowała jedna osoba, która opuściła pojazd o własnych siłach* – mówi **Marcin Wróblewski**, oficer prasowy chojnickiej straży pożarnej. Zabezpieczono teren działań, następnie ratownicy udzielili poszkodowanej kwalifikowanej pierwszej pomocy. – *Z ogólnymi potłuczeniami przetransportowana została przez Zespół Ratownictwa Medycznego do szpitala w Chojnicach* – mówi **Janusz Szmaglik**, komendant gminny OSP w Brusach. Działania przybyłych zastępów straży polegały też na odcięciu zasilania w aucie, usunięciu płynów eksploatacyjnych z jezdni oraz uprzątnięciu miejsca zdarzenia. Wszystko to trwało około półtorej godziny. W tym czasie droga była całkowicie zablokowana.

tekst dtn, fot. OSP w Brusach

eprasa.pl 00fa2dc81e

Seat ściął drzewo i rozbił się w lesie

Do zdarzenia doszło w Wielkanoc wczesnym popołudniem.

Samochód zatrzymał się między drzewami.

Spore kłopoty będzie miał kierowca seata, który rozbił się w Wielkanoc w okolicach Turowca. Mieszkaniec gminy Brusy prowadził bez uprawnień i był w stanie po użyciu alkoholu. Pasażer auta trafił z obrażeniami do szpitala.

Seat najpierw wypadł z drogi i złamał drzewo.

Święta na drogach naszego powiatu upłynęły dość spokojnie. Z pewnością przyczynił się do tego znikomy ruch ze względu na panujące obostrzenia epidemiczne. Jednak do poważnie wyglądającego zdarzenia doszło w Niedzielę Wielkanocną krótko po godz. 12.00. Na drodze wojewódzkiej z Chojnic do Brus w okolicach Turowca dachował seat leon. Jak wynika z ustaleń policji, jego kierowca nie dostosował prędkości do warunków ruchu i wypadł z drogi. Samochód zjechał do ponawalnicowego lasu. Ściął niewielkie drzewo i przekoziołkował na wystających korzeniach. Zatrzymał się między drzewami.

Mieli szczęście

Autem podróżowało dwóch mężczyzn. Kierował 30-letni mieszkaniec gminy Brusy. Pracujący na miejscu ratownicy udzielili obu jadącym pomocy. Kierowca odmówił przewiezienia do szpitala, chociaż widać było, że ucierpiał w trakcie dachowania. Na jego poduszce powietrznej były ślady krwi. Pasażer z kolei został odwieziony karetką do chojnickiej lecznicy. Jego obrażenia nie były jednak zagrażające życiu i zdarzenie prawdopodobnie zostanie zakwalifikowane jako kolizja drogowa, a nie wypadek. – *Mieli dużo szczęścia, że to się stało w miejscu, gdzie nie było drzew. Gdyby wpadli między pnie, nie wiadomo, jak by się to skończyło* – mówili na miejscu strażacy.

Kierowca został ranny, ale odmówił odwiezienia do szpitala.

Bez prawka

Jak ustalili policjanci, to nieostrożna jazda 30-latka doprowadziła do kolizji. Spowodowanie tego zdarzenia to jednak niejedyne jego kłopoty. – *W trakcie czynności policjanci wykonali badanie alkomatem. Okazało się, że mężczyzna kierował w stanie po użyciu alkoholu* – mówi **Justyna Przytarska**, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji.

Wydmuchał 0,48 promila, a stan nietrzeźwości zaczyna się od 0,5 promila. Odpowie więc za wykroczenie. Policjanci na miejscu nie zatrzymali prawa jazdy mężczyzny, bo nie było czego zatrzymywać – kierujący w ogóle go nie posiadał. Teraz zatem odpowie przed sądem za jazdę bez uprawnień i kierowanie w stanie po użyciu alkoholu. Czeka go też zapewne mandat za spowodowanie kolizji.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Wodę dowożono z innych miejsc

W Lubni paliła się sterta zrębu. – Sytuacja była o tyle poważna, że zagrożony był jeden z budynków mieszkalnych znajdujący się w niedużej odległości od miejsca pożaru – mówi Janusz Szmaglik, komendant gminny OSP w Brusach. W akcji brało udział aż 12 jednostek.

Po przyjeździe na miejsce zdarzenia okazało się, że pali się sterta zrębu o objętości ponad 1000 metrów sześciennych oraz otaczająca go ściółka. Pożar wyglądał groźnie, a jego łunę było widać z dużej odległości. Sytuacja była bardzo poważna, ponieważ w pobliżu ognia znajdował się budynek mieszkalny. Kilkudziesięciu strażaków przystąpiło do akcji. Druhowie reprezentowali jednostki z Brus, Leśna, Lubni, Czapiewic, Czarnowa, Małych Chełmów, Czyczków, Wiela, Kosobud, Charzyków, Zalesia i Chojnic. – *Ze względu na duże zapotrzebowanie wody oraz niskie ciśnienie w sieci wodociągowej dowożono wodę z innych miejsc za pomocą samochodów pożarniczych oraz cysterny wynajętej przez Nadleśnictwo Przymuszewo* – informuje **Janusz Szmaglik**. Zorganizowano także punkt poboru wody na jeziorze Kły, który nadzorowany był przez OSP w Kosobudach. – *Pomocna okazała się, użyta w końcowej fazie akcji gaśniczej, ładowarka teleskopowa, której operator przegarniał spaloną stertę drewna. W ten sposób udało się odsłonić ukryte zarzewia ognia* – podkreśla komendant gminny OSP w Brusach.

Działania zastępów trwały około trzech godzin. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Na razie też nie wiadomo, co było przyczyną pożaru. – *To wyjaśnia policja* – mówi **Justyna Przytarska**, oficer prasowa chojnickich mundurowych.

tekst dtn, fot. nadesłane przez Czytelnika

Ogień zauważono w niedzielę około godziny 20.00.

W żłobku czas się zatrzymał

Jeszcze w tym roku ma być gotowy projekt budynku żłobka miejskiego. Szacuje się, że inwestycja może kosztować aż cztery miliony złotych.

Na projekt żłobka zabezpieczono w budżecie 100 tys. zł. W tym roku ma być ogłoszony przetarg na wykonanie tego zadania. Nowy obiekt miałby powstać na działce miejskiej w pobliżu ulicy Ceynowy, tam gdzie znajdują się charakterystyczne ceglaste budynki. – *Tam mamy działkę* – informuje **Grzegorz Czarnowski**, dyrektor wydziału oświaty w Urzędzie Miejskim w Chojnicach. Jeszcze nie wiadomo, jaki kształt miałby mieć budynek, ale raczej będzie to obiekt parterowy – chodzi o wymogi bezpieczeństwa, np. łatwość wejścia i wyjścia. Co najważniejsze, żłobek będzie mógł pomieścić około 100 maluchów. Myśli się też o wybudowaniu placu zabaw obok. Obecnie funkcjonująca placówka jest w stanie przyjąć 50 dzieci i nie jest to obiekt pierwszej młodości. – *Pani dyrektor stara się, jak może, przeprowadza remonty, ale ten obiekt już trąci myszką. Czas się w nim zatrzymał* – mówi Czarnowski. Szacuje się, że realizacja nowej inwestycji ma kosztować 4 mln zł. Miasto chce pozyskać środki m.in. od wojewody. – *Jeśli się nie uda, będziemy szukać innych źródeł finansowania* – zaznacza dyrektor. Alternatywą będzie przeprowadzenie gruntownego remontu w istniejącym obiekcie.

dtn

Kolejny budynek do rozbiórki

Miasto za 300 tys. zł kupiło budynek od PKP. Teraz musi go rozebrać, by na jego miejscu zrobić parking.

Urząd Miejski w Chojnicach musiał znaleźć dodatkowe środki na sprawy związane z węzłem integracyjnym. Chodzi o budowę dworca PKS-u. Powstaje on w miejscu dwóch kamienic przy ulicy Nad Dworcem. Budynki już zostały rozebrane, a obok miał być też dodatkowy parking. Sąsiadująca działka należała do kolei. Niestety PKP Nieruchomości nie zgodziło się na przekazanie miastu terenu za darmo. Ratusz musiał kupić stojący na nim budynek. – *Kosztował 300 tys. zł, a teraz musimy go rozebrać* – informuje burmistrz Chojnic **Arseniusz Finster**. Lada moment zostanie ogłoszony przetarg na budowę parkingu. – *Powstanie tam około 50 miejsc postojowych* – mówi włodarz.

dtn

eprasa.pl 00fa2dc81e

W kościele w Charzykowach interweniowali policjanci. Na nabożeństwie było obecnych ponad 20 osób

Koronawirus na razie omija nasz region

Nie sprawdził się czarny scenariusz – nikt w Polcomie nie zakaził się koronawirusem. Także „pacjent zero" jest już zdrowy. Na szczęście nie ma nowych ognisk choroby. Cały czas utrzymywane są jednak obostrzenia, a od czwartku trzeba nosić maseczki lub w inny sposób zakrywać usta i nos.

Policjanci i wojskowi patrolowali miejsca publiczne także w święta.

Dobre wieści dla pracowników firmy Polcom i ich rodzin chojnicki sanepid przekazał we wtorek. Okazało się bowiem, że nikt ze skierowanych na kwarantannę nie jest zakażony koronawirusem. Z naszego powiatu było to 48 osób. Jak przekazują władze powiatu sępoleńskiego, także mężczyzna, który w firmie Polcom był nosicielem wirusa, jest już zdrowy. Test dał wynik ujemny. Na szczęście również jego bliscy uniknęli zakażenia. Wygląda więc na to, że ognisko choroby w firmie Polcom zakończyło się na jednym przypadku. Zgodnie z informacjami z firmy zakończenie kwarantanny prewencyjnej nastąpi w czwartek. Pracownicy wrócą do swoich obowiązków przy zachowaniu odpowiednich procedur bezpieczeństwa.

Dobre statystyki

Mieszkańcy powiatu chojnickiego mają się z czego cieszyć. Jak na razie żaden z mieszkańców nie miał koronawirusa. Spadła też liczba osób przebywających na kwarantannie i pod nadzorem epidemiologicznym. W województwie pomorskim jest też najniższy w Polsce wskaźnik zapadalności na chorobę COVID-19. Wynosi on 7,3 osoby na 100 tysięcy mieszkańców. Średnia w Polsce to 17,4 osoby. Najwyższy wskaźnik jest w województwie mazowieckim – to 30,7. Według danych z wtorku w Polsce było 7 049 potwierdzonych przypadków. Zmarło 251 osób, było też 617 wyzdrowień.

Za dużo w kościele

Cały czas obowiązują restrykcje związane z sytuacją epidemiczną. Obowiązują zakaz wstępu do lasów i parków oraz ograniczenia w przemieszczaniu i gromadzeniu się. Dotyczy to także kościołów. Nic nie zmieniło się także z okazji świąt.

W Wielki Czwartek w Charzykowach ktoś zgłosił policji, że w kościele zgromadziło się więcej niż dopuszczalna liczba pięciu osób (z wyłączeniem służby liturgicznej). Interweniowali policjanci. – *Podczas tego nabożeństwa w kościele było ponad 20 osób. W związku z tym zdarzeniem zostało wszczęte postępowanie o wykroczenie. O zaistniałej sytuacji zgodnie z obowiązującymi przepisami zostanie powiadomiony inspektorat sanitarny* – mówi **Justyna Przytarska**, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji. Proboszcz parafii w Charzykowach nie chciał komentować sprawy.

> *O sytuacji zostanie powiadomiony inspektorat sanitarny*

Policja chwali

Mundurowi podsumowali minione święta wielkanocne jako spokojne. Na ulicach, skwerach i w parkach pojawiały się łączone patrole policji i Wojsk Obrony Terytorialnej. Funkcjonariusze chwalą też mieszkańców za postawę. – *Wynik wzmożonych służb policjantów na terenie powiatu chojnickiego pokazuje bardzo duże zdyscyplinowanie społeczeństwa, które w większości zastosowało się do obowiązujących przepisów, za co mundurowi bardzo dziękują. Szczególnie teraz ważna jest współpraca służb ze społeczeństwem oraz społeczeństwa ze służbami. Przecież walka z koronawirusem to nasza wspólna sprawa* – przekonuje Justyna Przytarska. Funkcjonariusze odnotowali tylko dwa przypadki złamania zasad kwarantanny. Jeden dotyczy mieszkańca Czerska, a drugi Chojnic.

Maseczkę włóż

Istotną sprawą jest wchodzący w życie od czwartku obowiązek zasłaniania twarzy, a ściślej ust i nosa. Będzie on obowiązywał w miejscach publicznych. Zasłanianie nie będzie obowiązywało w miejscu zamieszkania i w prywatnych samochodach. W związku z tym znacząco wzrósł popyt na maseczki. Niektóre samorządy zdecydowały się na darmowe ich rozdawanie. Gdzie można kupić maseczki? Na przykład w aptekach, ale możliwe są sytuacje, że nie w każdej je zdobędziemy. Towar ten ma być dostępny również w placówkach pocztowych i sklepach sieci Biedronka oraz Żabka. Poza tym premier uchylił zakaz sprzedaży maseczek w internecie. Można więc ich poszukać na portalach aukcyjnych.

tekst Stanisław Kamiński, fot. KPP w Chojnicach

Statystyki chojnickiego sanepidu na wtorek 14 kwietnia
liczba osób poddanych kwarantannie – 316
ogólna liczba osób pozostających pod nadzorem epidemiologicznym – 319
liczba osób, u których stwierdzono wynik dodatni – 0

Do kiedy obowiązują aktualne zakazy?

• Do niedzieli 19 kwietnia:
Ograniczenia w przemieszczaniu się, zakaz wychodzenia na ulicę nieletnich bez opieki dorosłego, ograniczenia w wydarzeniach o charakterze religijnym – w kościołach może przebywać maksymalnie 5 osób, ograniczenia w funkcjonowaniu galerii handlowych i wielkopowierzchniowych sklepów budowlanych, zasady w poruszaniu się przy pomocy komunikacji publicznej i samochodami większymi niż dziewięcioosobowe, zawieszenie działalności zakładów fryzjerskich, kosmetycznych, tatuażu itd., zakaz korzystania z parków, lasów, plaż, bulwarów, promenad i rowerów miejskich, zamknięcie restauracji, ograniczenia dotyczące liczby osób w sklepach, na targach i na poczcie, ograniczenia w działalności instytucji kultury (kin, teatrów itp.).

• Do niedzieli 26 kwietnia:
Zamknięcie szkół i uczelni, przedszkoli i żłobków, zamknięcie pasażerskiego ruchu lotniczego, zamknięcie międzynarodowego ruchu kolejowego.

• Do niedzieli 3 maja:
Zamknięcie granic (prawo do przekraczania polskiej granicy mają nadal m.in. obywatele RP, cudzoziemcy, którzy są małżonkami albo dziećmi obywateli RP, osoby posiadające prawo stałego lub czasowego pobytu na terenie RP lub pozwolenie na pracę), obowiązkowa kwarantanna dla osób przekraczających granicę z Polską.

• Do odwołania:
Ograniczenia w zakresie organizacji imprez masowych i zgromadzeń.

Źródło: Ministerstwo Zdrowia

REKLAMA

Przekażą pieniądze na szpital

Miasto i gmina Chojnice podjęły decyzję o przekazaniu łącznie 200 tys. zł na zakup sprzętu do walki z epidemią koronawirusa. Każdy z samorządów wesprze chojnicką lecznicę kwotą 100 tys. zł. Środki zostaną przekazane na zbiórkę wspierającą zakup sprzętu medycznego, którą zorganizował szpital.

Minęły nieco ponad dwa tygodnie, odkąd ruszyła akcja Miliony Potrzeb. Inicjatywa została zorganizowana po to, by wesprzeć Szpital Specjalistyczny im. J.K. Łukowicza w Chojnicach w walce z koronawirusem. W internecie prowadzona jest zbiórka, która skierowana została głównie do przedsiębiorców, ale jak widać po wpłatach, dorzucają się także zwykli obywatele. Kwesta ma na celu zebranie odpowiednich środków na zakup sprzętu medycznego i karetki. Pozwoli to pracownikom lecznicy nabyć maseczki chirurgiczne, przyłbice, okulary ochronne czy chociażby nakładki na obuwie, ale także dodatkowy ambulans, który przewoził będzie wymazy do laboratoriów.

Z założonego celu 500 tys. zł zebrano już ponad 60 proc. Na koncie zrzutki widnieje obecnie (stan na wtorek 14 kwietnia) kwota ponad 315 tys. zł. Do akcji dołączyły się też samorządy. – *W ubiegły czwartek wspólnie z burmistrzem Chojnic podjęliśmy decyzję, że przekażemy na szpital po 100 tys. zł – każdy samorząd* – mówi wójt gminy Chojnice **Zbigniew Szczepański**.

– *To kierunek, w którym powinniśmy zmierzać, czyli wzajemnie sobie pomagać* – uważa **Arseniusz Finster.** – *Nasze samorządy solidarnie przekażą środki. Chcemy, by szpital przeznaczył je na to, na co będzie trzeba. To fundusze z zarządzania kryzysowego.*

Wcześniej obie gminy wspomogły też lecznicę, przekazując jej środki na zakup respiratorów. Zbiórkę można wesprzeć, wchodząc na stronę www.milionypotrzeb.pl.

tekst i fot. pg

Zbigniew Szczepański, wójt gminy Chojnice
Dyrektor szpitala sugerował, byśmy przekazali pieniądze bezpośrednio na konto na różne rzeczy niezbędne do walki z koronawirusem. Nasze skarbniczki kontaktowały się z główną księgową szpitala i okazuje się, że my jako samorządy nie mamy możliwości przekazania pieniędzy na coś nieokreślonego. Wróciliśmy więc do pierwotnej deklaracji, że środki od nas przeznaczymy konkretnie na karetkę.

eprasa.pl 00fa2dc81e

Szycie jest dobre na kłopoty i nudę

Mieszkańcy gminy Brusy też szyją maseczki. W tym głównie damskim gronie zaangażowanych w akcję jest też dwóch mężczyzn – Kazimierz Sielski i Henryk Szmyt.

Kazimierz Sielski maszynę kupił w latach 70. i sam nauczył się szyć.

Pomysłodawczynią szycia maseczek w gminie Brusy jest **Agnieszka Zblewska**. – *Mama miała kiedyś zakład krawiecki i pomyślałyśmy, czy by też czegoś takiego nie zorganizować* – wspomina bruszanka. Poinformowała na portalu społecznościowym, że poszukuje ludzi do szycia, którzy chcieliby zaangażować się w sprawę jako wolontariusze. – *Odzew był spory. W tej chwili w pomoc zaangażowanych jest 27 osób* – mówi. Włączyli się mieszkańcy całej gminy, m.in. Brus, Huty, Leśna czy Czyczków. – *Są to różne osoby, niektóre na emeryturze, niektóre czynne zawodowo* – informuje pani Agnieszka. Najczęściej jest tak, że te drugie przyjeżdżają z pracy, siadają do maszyn i zaczynają działać.

Od spodni do maseczek

Mieszkanka Brus sama nie zajmuje się szyciem, ponieważ musi koordynować całe przedsięwzięcie; za to jej rodzice **Ewa** i **Henryk Szmytowie** jak najbardziej. – *Mój tata nie szyje, ale pomaga mamie na przykład w krojeniu* – dodaje pani Agnieszka. Natomiast pani Ewie sama praca przy maszynie idzie bardzo sprawnie. – *Uszycie jednej maseczki to kwestia kilku minut* – mówi.

Ci, którzy są mniej wprawieni, robią to dłużej, ale ważne, żeby maseczka była poprawnie przygotowana. Jej boki muszą mieć odpowiednią długość, żeby całość nie była za duża i spełniała swoją funkcję. Najczęściej ci, którzy zaczynają szyć, podpatrują filmiki z internetu. – *To wcale na początku nie było takie proste* – mówi jedna z pań. Ciekawostką jest to, że wśród szyjących jest też mężczyzna. To **Kazimierz Sielski** z Brus. – *Zgłosiłem się, dzięki temu człowiek nie myśli o kłopotach i się nie nudzi* – mówi. Maszynę do szycia kupił w 1974 roku. – *Jestem samoukiem. Gdy kiedyś dzieciom czy wnukom trzeba było coś nareperować, np. podarte spodnie, to nie było problemu* – mówi. – *Ale te maseczki są takie delikatne, już bardziej trzeba uważać.*

Szycie rozpoczął w ubiegłym tygodniu. – *Ja tego nie robię dla rozgłosu, ale żeby pomóc* – zaznacza pan Kazimierz.

Do potrzebujących

Bruska ekipa pracuje na dwa fronty. Koordynatorka przedsięwzięcia najpierw skontaktowała się z prywatną grupą z Chojnic, która też prowadzi takie działania. – *Potem zgłosiła się do nas gmina z pytaniem, czy także dla nich uszyjemy. Nie było najmniejszego problemu* – mówi pani Agnieszka. Urząd miejski zakupił materiał i chętni szyją maseczki. Trafią one do najbardziej potrzebujących w gminie, w tym do ośrodków zdrowia, policji, straży pożarnych, pracowników socjalnych, parafii, aptek czy spożywczych punktów obsługowych.

Dystrybucję maseczek w gminie Brusy koordynuje pracownik Urzędu Miejskiego **Adam Mochol**. – *Wiem, że nie jesteśmy pierwszymi, którzy podejmują się szycia maseczek, ale mam taką nadzieję, że również nie ostatnimi. Maseczki są potrzebne, a ich zużycie jest bardzo duże. Im więcej osób się zaangażuje, tym lepszy efekt zostanie osiągnięty* – mówi o akcji **Witold Ossowski**, burmistrz Brus.

tekst Danuta Niedzielska, fot. dtn, arch. prywatne

W życiu i szyciu bardzo zgodni – Ewa i Henryk Szmytowie z Brus.

Agnieszka Zblewska, mimo że sama nie szyje maseczek, to ręce ma pełne pracy administracyjnej.

W akcję zaangażowała się też Regina Gierszewska, sołtys Huty.

Więcej na stronie czas.tygodnik.pl

Pomogą właścicielom firm?

Na najbliższej sesji w Brusach mają zapaść konkretne decyzje dotyczące pomocy przedsiębiorcom z gminy. Wpływają już wnioski od właścicieli firm.

Sesja zaplanowana jest na koniec kwietnia. Burmistrz **Witold Ossowski** mówi, że jest w kontakcie z przedsiębiorcami i wie, co dzieje się w jego gminie, jeśli chodzi o funkcjonowanie firm. Od samych zainteresowanych wpływają zapytania o pomoc; pojawiło się też kilka wniosków. – *Mam świadomość tego, że czekają na sygnał od nas* – mówi włodarz Brus. Odpowiedź dostaną jeszcze w kwietniu. – *Na razie sprawę analizuję z moimi współpracownikami* – informuje burmistrz. Planował po świętach przedyskutować temat z radnymi i uzgodnić konkretne propozycje, które zostaną uchwalone na najbliższej sesji. – *Do sprawy trzeba podejść rozsądnie. Trzeba będzie się zastanowić nad odroczeniem płatności czy umorzeniem* – dodaje Ossowski. – *Na pewno będziemy chcieli pomóc na miarę naszych możliwości.*

Włodarz podkreśla, że jeśli będą firmy, które mogą płacić, to raczej nie mogą liczyć na ulgi.

dtn

Ludzie od kultury robią przyłbice

Pracownicy centrum kultury wykonują przyłbice ochronne. Trafią one do najbardziej potrzebujących takiego sprzętu.

Pomimo zawieszonej działalności kulturalnej pracownicy Centrum Kultury i Biblioteki im. Jana Karnowskiego w Brusach nie odpoczywają. Aktywnie włączyli się w pomoc potrzebującym. Już od kilku dni w porozumieniu z biurem zarządzania kryzysowego Urzędu Miejskiego w Brusach ludzie zajmujący się na co dzień kulturą wykonują przyłbice ochronne. Są one robione według projektu, który wykonał inżynier **Kamil El Fray** ze Szczecina. Trafią do najbardziej potrzebujących, a w szczególności do miejscowej służby zdrowia, policji, strażaków oraz jednostek organizacyjnych gminy Brusy, których pracownicy mają bezpośredni kontakt z interesantami.

dtn

Uderzył w audi, bo był pijany

58-letniemu mężczyźnie najprawdopodobniej zostanie postawiony zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Mieszkaniec powiatu bytowskiego spowodował kolizję w Kosobudach.

Mężczyzna doprowadził do kolizji w Kosobudach na jednym ze skrzyżowań. Wydarzyło się to 7 kwietnia po godz. 17.00. – *Nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu audi* – mówi **Justyna Przytarska**, oficer prasowa chojnickiej policji. Za kierownicą uderzonej osobówki siedział 29-letni mężczyzna. Sprawca kolizji poruszał się pojazdem, na który nie trzeba mieć prawa jazdy. Niemniej, prowadząc, był nietrzeźwy. – *W wydychanym powietrzu miał 1,5 promila alkoholu* – mówi Justyna Przytarska. Mężczyźnie została też pobrana krew do badań. Mieszkaniec powiatu bytowskiego zostanie ukarany za spowodowanie kolizji. – *Postawiony zostanie też zarzut kierowania w stanie nietrzeźwości* – informuje rzeczniczka policji. Za to przestępstwo mężczyźnie grozi do dwóch lat pozbawienia wolności.

dtn

Rozjechana po wywózce drewna

„Droga w sołectwie Lubnia, biegnąca w stronę Lamka, jest w fatalnym stanie" – pisze w interpelacji radny Michał Szczepański. Część traktu należy do gminy Brusy, a część do Lasów Państwowych.

Chodzi o drogę gruntową biegnącą od skrzyżowania ulicy Wielewskiej ze Sportową w kierunku Lamka. – *Została mocno wyeksploatowana podczas wywozu drewna* – podkreśla **Michał Szczepański**. Część traktu należy do gminy Brusy, część do Lasów Państwowych. Rady poprosił więc Urząd Miejski w Brusach o zainteresowanie się tą sprawą. Burmistrz **Witold Ossowski** w piśmie wyjaśnia, że wskazana przez radnego droga stanowi dojazd do terenów uprawnych oraz kompleksów leśnych. „Na wspomnianej drodze porusza się głównie sprzęt rolniczy i sprzęt do wywózki drewna" – odpowiada Witold Ossowski. Włodarz dodaje, że na odcinku należącym do gminy trakt zostanie wyrównany podczas wiosennego równania dróg. Natomiast przedmiotowa sprawa została też skierowana do Nadleśnictwa Przymuszewo.

Na terenie miasta i gminy Brusy trwa właśnie równanie dróg. Póki co gruntówka w Lubni jeszcze nie była robiona. – *Nasze sołectwo zazwyczaj jest na końcu. Poza tym potrzeba trochę deszczu, żeby równanie miało sens. W słonecznej pogodzie to mija się z celem* – mówi Michał Szczepański.

dtn

eprasa.pl 00fa2dc81e

Pomoc przedsiębiorcom ma być kontynuowana

Na ostatniej sesji radni przyjęli uchwałę o przesunięciu terminu płatności podatku od nieruchomości. Pojawiły się jednak i wątpliwości dotyczące jednego z zapisów. Może się okazać, że wojewoda uchyli uchwałę.

Barbara Fierek zwróciła uwagę na potrzeby rolników. Zna je od podszewki, bo sama prowadzi z mężem gospodarstwo rolne.

Daniel Szpręga zauważył, że informacja o pomocy dla przedsiębiorców była na stronie urzędu opublikowana z opóźnieniem.

Pomocy przedsiębiorcom była w całości poświęcona zeszłotygodniowa sesja rady miejskiej. Radni – w połowie obecni zdalnie – dyskutowali na temat sposobów pomocy firmom, które znalazły się w trudnej sytuacji. O zagrożeniach i problemach biznesu w związku z koronawirusem mówił burmistrz **Przemysław Biesek-Talewski**. Przedstawił dane, w których zawarte były zmiany w ewidencji działalności gospodarczej pomiędzy 12 marca i dniem sesji (zamieszczamy tabelkę). Wynika z nich, że w tym czasie działalność zawiesiły 23 podmioty gospodarcze. – *Większość działań jest po stronie rządu, ale ustawa daje nam pewne pole manewru. Dlatego zaproponowałem przesunięcie terminu zapłaty podatku za okres kwiecień-czerwiec do 30 września. Za ten czas nie powstaną zaległości. A jeśli za inny okres powstaną, to będzie można złożyć wniosek o umorzenie* – tłumaczył burmistrz.

Zmiany w liczbie zarejestrowanych działalności gospodarczych (w nawiasie podmioty zawieszone)

Podmioty ogółem
12 marca – 1483/ (639)
7 kwietnia – 1484/ (662)

Obiekty turystyczne, hotele
7 kwietnia – 46/ (3)

Restauracje
7 kwietnia – 83/(2)

Fryzjerzy
7 kwietnia – 38/(2)

Poza tym zaznaczył, że gmina wspiera też przedsiębiorców na inne sposoby. To między innymi pozostawienie otwartego targowiska miejskiego, promocja lokali gastronomicznych, wyposażenie 45 firm w maseczki ochronne oraz prowadzenie inwestycji, które często wykonują lokalne firmy. Także ZUK odroczył płatność za wodę i ścieki. – *Na pewno nie zostawimy naszych przedsiębiorców bez pomocy* – zapewnił Biesek-Talewski.

Dwucyfrowe bezrobocie

Na sesji wywiązała się dyskusja. Opozycyjny radny **Daniel Szpręga** wrócił uwagę na to, że bez dalszych uchwał zwalniających przedsiębiorców ze zobowiązań lub je umarzających nie będzie realnej pomocy dla gospodarki. Włodarz zapewnił, że uchwały są opracowywane. Na temat ich treści musi się jeszcze wypowiedzieć Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Szpręga zaznaczył, że w ratuszu są osoby odpowiedzialne za obsługę medialną, a nie było od razu informacji o tarczy antykryzysowej na stronie internetowej czerskiego urzędu. Wspominał też o możliwej mediacji pomiędzy najemcami i wynajmującymi w kwestii opłat.

W formie telekonferencji **Barbara Fierek** wspomniała o rolnikach, którzy także potrzebują pomocy. Z kolei **Łukasz Formella** wskazał na potrzebę szybkich i zdecydowanych działań na rzecz przedsiębiorców, bo bez wyraźnego sygnału pomocowego w gminie Czersk poziom bezrobocia może dojść do 20-30 procent.

Uchwała przepadnie?

Wszelkie działania pomocowe dla przedsiębiorców są dobrze odbierane. Może się jednak okazać, że wojewoda uchyli uchwałę czerskiej rady. W zapisach ustawy tzw. tarczy antykryzysowej znajduje się bowiem zapis, że rada gminy może odroczyć termin spłat rat, ale wybranej grupie przedsiębiorców, którzy ponoszą straty. Problem w tym, że gmina Czersk z automatu dokonała odroczenia rat wszystkim przedsiębiorcom. Z takim rozstrzygnięciem może nie zgodzić się urząd wojewódzki. Od jego decyzji zależy, jakie będą dalsze losy uchwały. – *Początkowo rzeczywiście miałem pewne obawy odnośnie treści uchwały, ale na razie ze strony urzędu wojewódzkiego nie ma żadnych zastrzeżeń* – mówi Biesek-Talewski. W świetle nowych wyjaśnień ministerstwa finansów gminy mają prawo do odroczenia płatności wszystkim przedsiębiorcom.

tekst Stanisław Kamiński, fot. Daniel Frymark

Niespodziewany prezent dla mieszkańców

Lodówkę otrzymał między innymi Tadeusz Grada.

Gmina Czersk odebrała nagrodę za pięknie oświetlone miasto. To sprzęt AGD, który trafił do mieszkańców.

Jeszcze zimą Czersk został uznany za najlepiej rozświetlone miasto w województwie pomorskim. Był laureatem konkursu „Świetlna stolica Polski". Bardzo duża w tym zasługa mieszkańca **Andrzeja Nierzwickiego**, który zgłosił samorząd do tego konkursu. – *Jeszcze raz bardzo dziękuję panu Andrzejowi i wszystkim, który poświęcili swój czas i głosowali na Czersk w tym plebiscycie* – mówi burmistrz **Przemysław Biesek-Talewski**. Nagrodą w tej zabawie był sprzęt gospodarstwa domowego o wartości 10 tys. zł. Urządzenia już trafiły do najbardziej potrzebujących mieszkańców.

Jednymi z beneficjentów pomocy zostali **Tadeusz Grada** i jego niepełnosprawna córka **Brygida Hoppe**. – *Bardzo się cieszę. Nie spodziewałem się takiego prezentu na święta. My od dłuższego czasu nie mieliśmy lodówki w ogóle* – mówi mieszkaniec Czerska. W sumie do rodzin z gminy Czersk trafiło 19 urządzeń za 10 tys. zł. To lodówki, pralki, kuchenki, blendery czy zmywarka. Każdy otrzymał sprzęt przed świętami. Rodziny objęte pomocą zostały wytypowane przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, a rozwózką sprzętów zajęła się Administracja Zasobów Komunalnych.

oprac. sta, fot. UM w Czersku

Barierki chronią kierowców

Na trasie z Rytla do Zapędowa jest bezpieczniej. W newralgicznych miejscach drogi powiatowej zamontowano bowiem barierki.

W niektórych miejscach droga przebiega bardzo blisko kanału Brdy.

Poprawa bezpieczeństwa na drodze powiatowej z Rytla do Zapędowa była jednym z tematów, którymi w pierwszej kolejności chciał się zająć po wyborze sołtys Zapędowa **Michał Drewczyński**. Miał on na uwadze przede wszystkim montaż barierek energochłonnych w niebezpiecznych miejscach. Chodziło głównie o ostre zakręty znajdujące się blisko Wielkiego Kanału Brdy. Pismo w tej sprawie sołtys oraz radna **Lucyna Zawiszewska** przesłali do zarządu powiatu w lutym zeszłego roku. Prosili o zajęcie się sprawą w trybie pilnym. Co prawda trudno mówić o pilności, bo sprawa została załatwiona po roku, ale barierki faktycznie stanęły. Drogowcy zamontowali je w newralgicznych punktach w okolicach rytelskiej „dużej góry".

tekst sta, fot. arch.

Droga za ponad milion

Mieszkańcy Dąbek doczekali się wylania asfaltu do swojej miejscowości. To jedna z większych tegorocznych inwestycji drogowych na terenie gminy Czersk.

Za budową drogi lobbował radny Jacek Grzella.

O inwestycji pisaliśmy na naszych łamach w kontekście rozpoczętych i nieukończonych prac. Teraz mieszkańcy mają już powody do zadowolenia. Kilka dni temu wykonawca położył masę asfaltową na trakcie. Łączy on drogę wojewódzką 237 z miejscowością Dąbki. Inwestycja jest spora, a nowy dojazd kosztował 1,1 mln zł. Środki w części pochodzą z Funduszu Dróg Samorządowych, czyli z budżetu państwa. Inwestycja była oczkiem w głowie radnego **Jacka Grzelli**.

tekst sta, fot. UM w Czersku

REKLAMA

eprasa.pl 00fa2dc81e

Domowy salon piękności

Anna Szwak radzi, by przedłużanie paznokci pozostawić profesjonalistom.

W związku z epidemią koronawirusa nadal obowiązują restrykcje dotyczące zamknięcia lokali usługowych, takich jak salony fryzjerskie czy kosmetyczne. Jak taki salon urządzić w domu? Jak zadbać o skórę twarzy i dłoni wysuszonych częstym myciem i środkami dezynfekującymi? Dlaczego lepiej zrezygnować z makijażu, gdy pracuje się zdalnie z domu?

Obostrzenia dotyczące zamknięcia salonów kosmetycznych zostały przedłużone. Póki co punkty usługowe są nieczynne do 19 kwietnia, ale nie wiadomo, jak w kolejnych dniach będzie rozwijała się sytuacja związana z epidemią koronawirusa. Specjalnie dla naszych Czytelniczek przygotowaliśmy poradnik, z którego dowiedzą się, w jaki sposób zadbać o pielęgnację skóry w domowym zaciszu.

Wiele kobiet przed wyjściem do pracy wykonuje codzienny makijaż. Jak podpowiada właścicielka jednego z salonów urody **Amelia Mausolf**, w przypadku pracy zdalnej warto z niego zrezygnować i dać odetchnąć naszej skórze. – *Codzienne nakładanie podkładu, różu czy innych kolorowych kosmetyków zapycha nam pory, tym bardziej gdy kosmetyki są źle dobrane* – zaznacza.

Pamiętać o nawodnieniu

Podczas społecznej kwarantanny niektóre firmy są zamknięte, a inne pracują zdalnie. Panie mają więcej niż zwykle czasu na to, by zadbać nie tylko o innych, ale również o siebie. – *Warto powalczyć z przebarwieniami po ostatnich wakacjach. Świetnym domowym sposobem na to są maseczki i okłady z ogórka lub cytryny* – dodaje Amelia Mausolf. Warto też pamiętać o tym, by zrezygnować z tłustych kremów, które dobrze jest stosować zimą, i wymienić je na te z filtrami UV. Aby zadbać o cerę, należy też odstawić używki i odpowiednio nawodnić organizm, wypijając co najmniej dwa litry wody dziennie. – *Pamiętajmy, by w naszej kosmetyczce posiadać peeling, tonik i środki do demakijażu. Oczyszczanie cery jest tak samo ważne jak jej nawilżanie* – mówi kosmetyczka. Ze środków do zmywania makijażu mogą również korzystać panie, które na co dzień się nie malują. W ten sposób usuną z twarzy zanieczyszczenia, takie jak resztki kurzu czy potu. Dobierając kosmetyki do rodzaju cery, warto poradzić się profesjonalistów pracujących w salonach urody, kosmetologów czy pracowników drogerii.

Lepiej zostawić niż wyrwać

W obecnych czasach wiele kobiet decyduje się na przedłużenie rzęs i zabieg henny na brwi. Pozwala to na zaoszczędzenie czasu rano, bo nie trzeba ich malować. W przypadku, gdy salony kosmetyczne funkcjonują normalnie, z uzupełnieniem rzęs nie ma problemu, co jednak zrobić, gdy syntetyczne dodatki zaczną wypadać? – *Jeśli jest to kącik oka, możemy użyć tuszu. Pamiętajmy, by robić to tylko tam, gdzie rzęsy są naturalne i aby korzystać z produktu, który nie jest wodoodporny* – zaznacza Mausolf. W przypadku przerzedzenia rzęs na środku powieki warto zakupić kępki rzęs lub takie na pasku i zaaplikować je samodzielnie. – *Te produkty otrzymamy w każdej drogerii* – dodaje stylistka.

> *Oczyszczanie cery jest tak samo ważne jak jej nawilżanie*

A jak zadbać o brwi? Ich regulacja powinna odbywać się za pomocą odkażonej pęsety. – *Przy pomocy kredki wyznaczmy sobie koniec i początek brwi, aby miały taką samą długość. Ważne, by podczas wyrywania kontrolować ich symetryczność. Lepiej wyrwać ich za mało niż przedobrzyć* – uczula kosmetyczka i dodaje, że w sytuacji, gdy nie ma pewności, czy włosek wyrwać czy nie, lepiej jest go zostawić. Jeśli zdecydujemy się skorzystać z nałożenia henny, która dostępna jest w drogeriach, pamiętajmy o tym, by najpierw wykonać test alergiczny i cały zabieg przeprowadzić zgodnie z instrukcją. – *Przed aplikacją oczyśćmy brwi np. płynem micelarnym. Na rynku pojawiło się też dużo produktów, m.in. pomady do brwi, kredki czy cienie. Dzięki nim jesteśmy w stanie pomalować brwi tak, aby dodały naszej twarzy odpowiedniego wyrazu* – dodaje stylistka.

Amelia Mausolf podpowiada, jak zadbać o brwi i rzęsy w domowym zaciszu.

A co z paznokciami?

Zamknięte pozostają też salony stylizacji paznokci. Nie ma więc mowy o tym, by je przedłużyć lub pomalować u profesjonalistki. W sklepach dostępne są zestawy do samodzielnej stylizacji. Czy warto z nich korzystać? – *Trzeba pamiętać o tym, że mamy do czynienia z produktem chemicznym, a nieznajomość podstaw dotyczących budowy paznokci i nieznajomość na poziomie chemicznym może doprowadzić do uszkodzeń płytki i skóry* – zaznacza stylistka paznokci **Anna Szwak** i dodaje, że niezwykle ważne jest w tym przypadku zachowanie ostrożności i higieny. – *Pamiętajmy, że pracujemy z częścią ludzkiego ciała. Może się zdarzyć, że podczas wycinania skórek oraz piłowania zostanie przerwana ciągłość naskórka. Do takiej ranki wówczas może się dostać zakażenie przez bakterie i drożdżaki* – stwierdza.

Specjalistka uważa, że kwestię przedłużania paznokci lepiej pozostawić profesjonalistom. – *Samodzielne wykonanie stylizacji hybrydowej pozostaje indywidualnym wyborem* – mówi. Tzw. hybrydę powinno się odnawiać co dwa i pół bądź trzy tygodnie, a żelową co około trzy albo cztery, tak aby nie powstawały urazy mechaniczne. – *Trzeba również pamiętać, że jeśli decydujemy się na sztuczne paznokcie i regularnie korzystamy z profesjonalnych usług stylistki, stosujemy codzienną pielęgnację dłoni przez nawilżanie, to dbamy nie tylko o zdrowy stan skóry i paznokci, ale również estetykę naszych dłoni* – mówi Szwak.

Warto za to samemu zadbać o dłonie przez regularne smarowanie ich kremami nawilżającymi. Jest to konieczne zwłaszcza teraz, gdy często myjemy ręce i odkażamy je specjalistycznymi środkami. Jeśli skóra jest bardzo przesuszona i spękana, można posmarować ją grubą warstwą kremu przed snem i założyć na noc bawełniane rękawiczki.

tekst Patrycja Gierszewska, fot arch. prywatne

Zdejmij sama

Aby samodzielnie zdjąć manicure hybrydowy, potrzebny będzie nam pilnik o gradacji 240/240, zmywacz do paznokci lub płyn do usuwania masy hybrydowej, płatki kosmetyczne lub wata, folia aluminiowa, drewniany patyczek lub kopytko. Pilnikiem należy delikatnie spiłować top hybrydowy. Wacik kosmetyczny podzielić na mniejsze kawałki – aby pokrył powierzchnię płytki paznokcia. Nasączyć go zmywaczem lub płynem. Na każdy paznokieć nałożyć nasączony wacik i owinąć go folią aluminiową, odczekać około 10-15 minut. Następnie usunąć masę hybrydową patyczkiem drewnianym lub kopytkiem i delikatnie pilnikiem wyrównać powierzchnię płytki.

Dzieci i rodzice czekają w niepewności

– Na razie jesteśmy w zawieszeniu – mówi ksiądz proboszcz Jerzy Sikora z parafii pw. Św. Jadwigi Królowej w Chojnicach. Mowa o pierwszej komunii świętej.

Uroczystości pierwszej komunii świętej odbywają się w maju oraz czerwcu i dotyczą dziesiątek rodzin w naszym powiecie. Niezwykle ważne jest przygotowanie duchowe dziecka do przyjęcia pierwszego sakramentu. Niemniej to też duże wyzwanie logistyczne dla rodziców, którzy zamierzają zaprosić gości na uroczystość. Salę niekiedy trzeba rezerwować z kilkuletnim wyprzedzeniem – i to nie jest rzadkość. Czy w tym roku przyjęcia się odbędą?

Co z obostrzeniami?

– *Na razie jesteśmy w zawieszeniu* – mówi proboszcz **Jerzy Sikora**. W kościele pw. Św. Jadwigi Królowej w Chojnicach 60 dzieci ma przyjąć pierwszą komunię świętą 17 maja. – *Póki co nie odwołaliśmy uroczystości, ale trzeba będzie za chwilę pomyśleć, co dalej* – mówi ksiądz Sikora. Wszystko zależy od tego, co postanowi rząd. – *19 kwietnia ma być zniesienie jakichś obostrzeń. Zobaczymy, czego będą dotyczyć nowe wytyczne* – mówi kapłan.

Do 26 kwietnia dzieci są w domach i zdaniem księdza jeśli potem wrócą do szkół, to komunie też będą mogły się odbyć. – *Myślę, że już niedługo trzeba będzie podjąć ostateczną decyzję. Na pewno w trudnej sytuacji będą rodzice, którzy pewnie mają zarezerwowane sale czy restauracje* – mówi Jerzy Sikora.

Zdanie biskupa

Jan Flaczyński, proboszcz w parafii pw. Wszystkich Świętych w Brusach, też nie odwołał uroczystości. Zaplanowana jest ona na drugą sobotę maja. Sakrament ma przyjąć ponad 100 dzieci. – *Myślę, że wiążąca będzie decyzja biskupa* – podkreśla Jan Flaczyński. Dodaje, że **Ryszard Kasyna** póki co nie mówi nic o odwoływaniu komunii.

Ireneusz Smagliński, rzecznik biskupa pelplińskiego, informuje, że nie ma jakichś zarządzeń ze strony hierarchy, żeby komunie odwoływać. – *Wszytko zależy od decyzji władz państwowych* – dodaje rzecznik. Jego zdaniem jeśli nie zostaną cofnięte obostrzenia, to raczej komunie się nie odbędą. – *Proboszczowie będą musieli porozmawiać z rodzicami i ustalić nowe terminy. Może być tak, że różne parafie w innych miesiącach będą miały tę uroczystość* – mówi Smagliński. Wiążące decyzje jeszcze nie zapadły.

Danuta Niedzielska

Pies i kot to towarzysze na długie lata

Po kilkutygodniowej przerwie Schronisko dla Zwierząt „Przytulisko" w Chojnicach wznowiło adopcje. Obowiązują jednak pewne restrykcje.

By przyjść do schroniska na spotkanie, trzeba zadzwonić i umówić się na konkretny dzień i godzinę. Na teren „Przytuliska" mogą wejść tylko dwie osoby z rodziny i z zachowaniem środków ostrożności – trzeba mieć własne maseczki, rękawiczki i długopis. Dotychczas było tak, że w przypadku chęci adopcji psa wymagano minimum trzech wizyt przedadopcyjnych. Wstępnie jest przeprowadzany wywiad, który ma na celu pomóc w wyborze najodpowiedniejszego psiego towarzysza, następnie następuje zapoznanie na wybiegu. W późniejszym etapie są spacery poza terenem schroniska. W momencie gdy procedura przedadopcyjna dobiegnie końca i nie ma żadnych zastrzeżeń co do przyszłego opiekuna, psiak jedzie do nowego domu. W przypadku kotów proces ten zazwyczaj zaczyna się i kończy jeszcze tego samego dnia.

dtn

eprasa.pl 00fa2dc81e

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; **pogrubione**: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**. **Ogłoszenia „wiadomość w redakcji"**: cena ogłoszenia+6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim" lub „Czasie Chojnic" zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim" i „Czasie Chojnic". Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). ***Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.***

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic", ul. Kręta 4; **Czersk**: Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy**: Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego", ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn**: GS „SCh" sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice**: sklep wielobranżowy „Sabina", ul. Dworcowa 4; **Bysław**: sklep p. Krzyżelewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo**: sklep „Farmer", ul. Główna 17; **Żalno**: sklep „Farmer", ul. Starowiejska 8; **Legbąd**: sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Praca

Dam pracę

- Praca dla opiekunek osób starszych w Niemczech, Wysokie zarobki, wymagana znajomość j. niemieckiego tel. 530-074-204, 794-409-300, mail: praca@curaform.pl
- Praca jako opiekunka osób starszych w Niemczech. Wysokie zarobki. Organizujemy transport. Praca od zaraz, tel. 725-248-935
- Zatrudnię do tynków maszynowych, zarobki 4-5 tys., 731-030-471
- Ucznia na praktyczną naukę w zawodzie dekarz przyjmę, Tuchola, Białowieża, Kiełpin, Komorza lub Stobno, zapewniam transport na praktyki, 603-674-175

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

- Biuro Gryf, 501-043-288, www.egryf.pl, mieszkanie w Tucholi, 84 m², parter z tarasem, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, po remoncie
- Działka budowlana w Bysławiu, gmina Lubiewo, powierzchnia 1000 m², 39.000 zł, 720-223-322
- Działka budowlana w Klawkowie, koło Chojnic, powierzchnia 2900 m², możliwość wybudowania dwóch domów, 199.000 zł, 720-092-092
- Działka rekreacyjna w Mukrzu, 4100 m², 25 zł/m², z pozwoleniem na budowę domku rekreacyjnego wraz z rysunkiem domku, 698-616-553
- Działka rolna 0,5 ha, możliwość przekształcenia na budowlaną, bardzo atrakcyjne położenie, Wełpin, gmina Lubiewo, dojście do plaży 500 m, 693-988-802
- Działka w Kiełpinie, 2550 m², 28 zł/m², w wieczystym użytkowaniu, 663-317-901, 695-265-101
- Działki budowlane od 1050 do 1350 m², uzbrojone, woda, prąd, Tuchola – Wielki Mędromierz, 888-498-024
- Działki leśne i budowlane we wsi, przy drodze, 2500 m² i 1000 m², dobre na rekreację, ładna okolica, tanio, 509-602-213
- Murowany dom w Swornychgaciach o powierzchni 150 m², działka 1110 m², 419.000 zł, 720-093-093
- Ziemia rolna 3,14 ha w Przyrowie, 667-015-376
- Ziemia w miejscowości Kurcze, 1390 ha, cena do uzgodnienia, 666-629-156

Kupię

- Mieszkanie za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658

Zamienię

- Mieszkanie 29,5 m², parter, Chojnice, ul. Drzymały, zamienię na większe z dopłatą, tel. 606-958-133

Kupno

- Betoniarkę 150 litrów, większą, z silnikiem 380V kupię, 661-791-178
- Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, 725-804-742
- **Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, 888-302-750**
- Kupujemy kukurydzę, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, bobik, owies. Nasz transport, gotówka, tel. 602-114-212
- Prosięta kupię, 508-751-628
- Przyczepkę zarejestrowaną do kapitalnego remontu, 604-343-913
- Skup bydła rzeźnego i wybrakowanego, płatność gotówka plus VAT lub przelew, 663-187-932
- Skupujemy bydło: byk do 7,50 zł/kg, jałówka do 7,20 zł/kg, krowa do 5,50 zł/kg. Szybki przelew, (52) 332-30-88, 606-167-635

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro: 883-783-782
- **Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (43), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

Dyrektor Szkoły Podstawowej
w Cekcynie

ogłasza nabór na stanowisko
nauczyciela matematyki oraz chemii

Kontakt: 52 334 71 29

eprasa.pl 00fa2dc81e

Chcesz wiedzieć, co wydarzyło się w Twoim regionie?

Zamów prenumeratę

tygodnika na poczcie lub u swojego listonosza!

Czas Chojnic Tygodnik Tucholski

Prenumeratę należy zamówić do 20. każdego miesiąca.

PRODUCENT MEBLI TAPICEROWANYCH

PRACA

ZATRUDNIĘ OSOBY DO SZYCIA

MASEK OCHRONNYCH

ZLECĘ SZYCIE W DOMU

TEL. 608 464 958

CHOJNICE, ul. Wysoka 9,
tel. 52 396 25 55, 52 397 06 40

DREWPOLCZERSK@WP.PL
WWW.DREWPOL-CZERSK.PL

DREWPOL CZERSK

HURTOWNIA TKANIN OBICIOWYCH
CZERSK, ul. Tucholska 101B,
tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21

SPRZEDAŻ TKANIN I ARTYKUŁÓW DO SZYCIA MASEK OCHRONNYCH

eprasa.pl 00fa2dc81e

- Dam prowizję za polecenie osób, które zakupią polisę na auto, dom, do 100 zł od klienta, płatne od ręki, 508-022-603
- Szukam kobiety do stałego związku, miłej, uczciwej, tel. 518-198-906, proszę o kontakt
- **Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

Usługi

- Altany, więźby, pokrycia dachowe, krycie termopapą, domy z drewna, wiązary dachowe, balkony wiszące, tarasy, balustrady i płoty drewniane, 608-156-419
- Brukarstwo – kamień, polbruk, place, chodniki, podjazdy itp., płoty, ogrodzenia, prace różne, 606-957-271
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, 508-186-179
- Budowa pieców kaflowych, klejenie papy – smołowanie, remonty mieszkań, (52) 334-26-91, 662-529-704
- Czyszczenie u klienta dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Używamy sprzętu firmy Kärcher. Solidnie i tanio. Eko-Błysk, 506-033-259 www.eko-blysk.pl
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych-usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866
- Elektryk, 602-338-356
- Murowanie, tynkowanie, tanio, 669-043-561
- Naprawa maszyn biurowych, do szycia, overlocków, sprzedam maszyny metalowe z gwarancją, Giłka, Tuchola, Grunwaldzka 4, tel. (52) 334-22-44, 697-877-769
- Nawadnianie ogrodów, boisk, pól, użytków zielonych, ręczne, automatyczne, wifi, montaż i serwis, roboty koszące-automowery, montaż, serwis, www.pielogrod.pl, 607-671-070
- Ocieplanie budynków styropianem, elewacje, wolne terminy, pomoc w uzyskaniu dofinansowania z programu „Czyste Powietrze", 661-969-866
- **Transport HDS, wywrotka, 503-774-978**
- Tynki maszynowe wewnętrzne 18-20 zł/m², 731-030-471
- Usługi transportowe. Przewozimy meble, sprzęt RTV i AGD, pomagamy w przeprowadzkach, wywozimy zużyte meble i urządzenia AGD do utylizacji, 668-809-217

Motoryzacja

Sprzedam

- Audi A4 1.9 TDI 110 KM (1998), 3800 zł, srebrny, climatronic, koła zimowe, 782-406-050
- **Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, powypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, kasacjaswiecie@wp.pl, (52)332-46-98, 605-112-448**
- Ford c-max 1.6 D (2011), 156.000 km, stan bdb., zarejestrowany, 509-602-213
- Kia picanto 1.1 B (2005), czarny metalik, miesiąc w kraju, zarejestrowany, klimatyzacja, 5500 zł, 606-280-837
- Mazda 2 1.3 B (2004), 5-drzwiowa, sprowadzona, miesiąc w kraju, zarejestrowana, 5300 zł, 606-280-837
- Opel corsa 1.2 kat. B (1997), 1200 zł, OC do lipca, przegląd do grudnia, sprawny technicznie, stan dobry, 513-082-756
- Opel corsa 1.2 B, stan dobry, 696-327-736
- Opel meriva 1.6 benzyna (2006), 118.000 km, szary metalik, klimatyzacja, elektryka, serwisowany, stan perfekcyjny, sprowadzony, zarejestrowany, Tuchola, 500-862-466
- Skoda fabia 1.4 B+G (2001), wspomaganie, klimatyzacja, zarejestrowany, bardzo tanio, 509-602-213

kółko fortuny nr 16

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w haśle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.30**: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko **fortuny**

Kategoria: **imię żeńskie**

		M	I		I		

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

NAGRODĘ – KUBEK
ufundował
Tygodnik Tucholski

NAGRODĘ – KSIĄŻKĘ
ufundował
Czas Chojnic
ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie kółka nr 15: „Serce nie sługa" (tytuł)

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Krzysztof Łyczywek z Bysławka – voucher na deser i kawę ufundowany przez Bistro Basztowa

„Czas Chojnic":

Stanisław Stoltmann z Windorpia – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

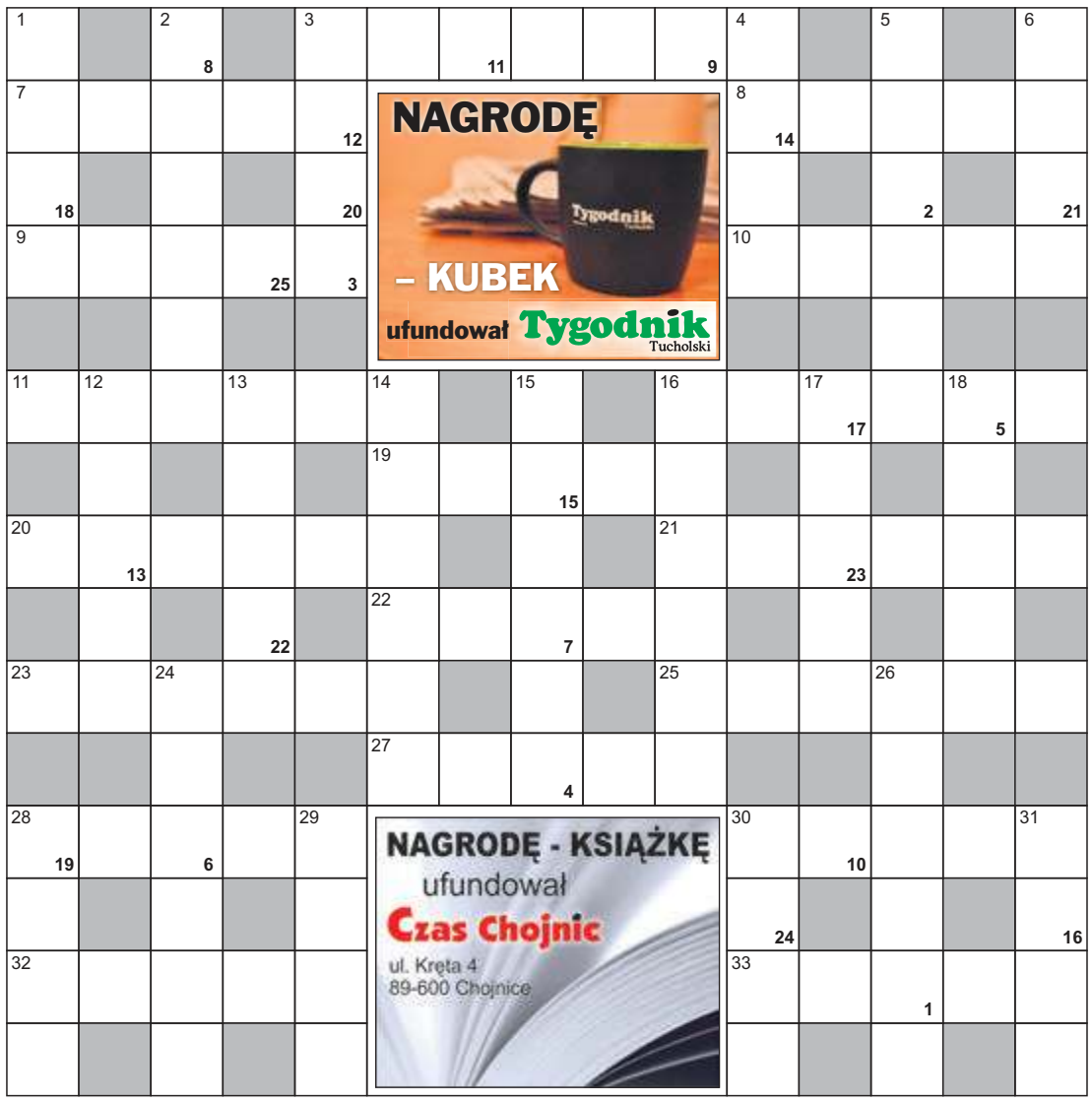

Rozwiązanie krzyżówki nr 15 „Ze śmiechem bierz, z płaczem dawaj"

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Marta Dejewska-Senska z Minikowa – 50 zł ufundowane przez Szkołę Jazdy Lech Różycki z Tucholi

„Czas Chojnic":

Edyta Jażdżewska ze Swornegaci – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

krzyżówka ze sponsorem nr 16

układa **Bożena Olszewska**

POZIOMO:

3) wydatki pieniężne dokonane w określonym czasie
7) przy krosnach
8) brak przesady, powściągliwość
9) urządzenie do nadawania ruchu maszynie
10) napój z dodatkiem chininy
11) ciało roślin, w których budowie nie możemy wyróżnić korzeni, łodygi i liści
16) silniejsze zaznaczenie dźwięku w utworach muzycznych
19) głośna awantura
20) potocznie: ulotka, broszura
21) obchodzi imieniny 1 maja
22) w grze: ruch, którym zbija się pionek przeciwnika
23) dawniej: Niasa
25) to, co jest nałożone na coś
27) scena w cyrku
28) zakrywa dziurę w ubraniu
30) król Troi
32) małe sześciany do gry towarzyskiej
33) walka zbrojna między państwami

PIONOWO:

1) może być cywilny
2) w mitologii greckiej złośliwe demony, uosobienie drapieżności i chciwości
3) z premierem na czele
4) droga leśna
5) majątek, stan posiadania
6) defekt, błąd
12) ochotniczy oddział wojska
13) strunowy szarpany instrument muzyczny
14) ... Saudyjska
15) ogłada, kultura towarzyska
16) do wysyłania i odbierania fal radiowych
17) potrawa żydowska lub potocznie – przysmak
18) przestarzale: grupa ludzi, tłum
24) współczucie dla kogoś
26) solenizantka z 21 czerwca
28) tkanka drzew tworząca pod korą włóknistą tkankę
29) święte zwierzę ze starożytnego Egiptu
30) napój z browaru
31) drobno pokruszona lub potarta substancja

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie – przysłowie tureckie.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.00**:

czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer **52 334 88 88**,

czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer **52 311 10 20**.

Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAMI:

„Czas Chojnic":
52 311 10 20
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

„Tygodnik Tucholski":
52 334 88 88
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numery konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

eprasa.pl 00fa2dc81e

- VW golf plus 1.9 TDI (2006), stan bardzo dobry, sprowadzony, opłacony, mały przebieg, 602-787-711
- VW golf V 1.6 B (2006), 164.000 km, 102 KM, 5-drzwiowy, wersja goal, stan idealny, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466
- VW golf VI 1.4 B (2011), 79.000 km, srebrny metalik, 5 drzwi, pełna opcja wyposażenia, Tuchola, 500-862-466

Kupię

- Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
- Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461
- Absolutnie kupię każde auto osobowe, dostawcze i ciężarowe, dobre ceny, 667-147-460
- **Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711**

Sprzedaż

- Absolutnie najtaniej, trapezy od 17,99 zł, blachodachówki od 22,99 (ceny z VAT), garaże, bramy garażowe, rynny, okna PCV, dachowe, 516-836-355
- Amur, karp, lin, karaś, tołpyga, okoń, szczupak, węgorz i inne, również kolorowe do oczek. Sprzęt rybacki, 889-356-363
- Blacha odpadowa, trapez, blachodachówka gładka, od 10 zł/m, 512-551-865
- Brykiet drzewny bukowy, wilgotność 7-8%, bardzo kaloryczny, możliwość transportu, 560 zł/tona, 889-600-773
- Byczki i jałówki, w różnym wieku i różnej cenie, 669-528-788
- Byczki małe i żarłaki z dowozem, 691-422-899
- Byczki, jałóweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, polskie, dowóz w cenie paliwa, 886-793-508, 691-117-925
- **Cement, kostka brukowa, obrzeża, beton, kamienie dekoracyjne, 523-971-251**
- Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche, 65 zł, transport, 604-560-593
- **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645**
- Drewno kominkowe i opałowe: sosna przecinka, obrzyny, sosna gruba, brzoza łupana, solidne metry, możliwy transport, wywrot, 721-122-623
- Drewno kominkowe, brzoza, dąb, sosna, czuby sosnowe, pocięte lub w całości, możliwość transportu, 601-801-457
- Drewno opalowe sosna pocięte, świeże, tegoroczne, cena za 1mp 100 zl. Możliwy transport, tel. 886-369-829
- Drewno opałowe sosna, olcha, suche, porąbane, 691-299-378
- **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859**
- Drewno opałowe, możliwość transportu, 667-147-460
- **Drewno opałowe, transport, 783-769-105, 666-127-126**
- Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734
- Drewno, 601-801-452
- Jałówki cielne, 2 szt., 6- i 8-miesięczna, 663-432-551
- Jęczmień i pszenica jara, 501-260-330
- Jęczmień jary plus 10% pszenicy jarej, 40 zł/50 kg, bez owsika, Tuchola, 694-883-118
- Jęczmień, pszenżyto, Klonowo, 665-118-458
- Kokoszki odchowane (również rasa leghorn), kaczko-gęsi, kaczki, perlice i brojlery. Zamawiać: Czersk, ul. Starogardzka 2, tel. 693-493-723 (do godz. 16.00.)
- Kosze do zbierania ziemniaków, warzyw, plecione ręcznie z drutu ocynkowanego, różne wielkości, owalne i okrągłe, 505-186-137
- Krowa na wycielenie, termin początek maja, trzeci cielak; stemple budowlane, rozrzutnik obornika 2-osiowy 3,5 tony, Czersk, 661-791-178
- Krowa wysoko cielna (7 maja), jałówki cielne maj, czerwiec, krowa z mlekiem, wszystkie sztuki czarno-białe z pochodzeniem, 694-112-280
- Króliki rasy olbrzym belgijski i baran francuski (samce), 607-978-812
- Kukurydza, pszenica, możliwość dowozu, tel. 608-615-448
- Kurczęta brojlery wyprawione, waga około 4 kg, karmione mieszanką zbóż z gospodarstwa ekologicznego, 500-340-889
- Kurki odchowane 15-, 18-, 22-tygodniowe, rossa, zamówienia marzec, kwiecień, maj, Lubiewo, 660-269-886
- Kurki odchowane, kaczki, gęsi, indyki, perliczki, 600-539-790
- Łubin słodki wąskolistny kalif, rozsiewacz nawozu piast, kosiarka ogrodowa ciągnikowa, heder do kombajnu claas, 3-metrowy, opryskiwacz 400 l, zawieszany, 602-836-506
- Łubin sonet niepalony, przeczyszczony, pszenica paszowa, pług 4,5-skibowy, ruski, kultywator fortschritt 5,2 m, zbiornik w koszu 1000 l, 698-099-275
- Łubin wąskolistny boregine, słodki, niepalony, czyszczony, pług fortschritt b-201, 696-728-051
- Maszyna rotacyjna, belka U-902, agregaty uprawowe 2,70 m, 2 szt., 889-682-443
- Meble do pokoju młodzieżowego, 800 zł. Tel. 500-285-484
- Narybek karpia i amura. Kamień Krajeński, 503-636-578
- Odpady ziemniaczane i sadzeniaki jadalne, 691-842-770
- Odsadki byczka i jałówka, 600-187-706
- Owczarki niemieckie, tel. 782-214-797
- Panele ogrodzeniowe +akcesoria, siatka ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, słupki, siatka leśna, akcesoria do montażu, Sepólno Krajeńskie, Komierowska 21, 516-066-145
- Pellet (80% trocina bukowa + 20% płyta), średnica 6 mm, dobrej jakości, 750 zł/tona, Chojnice, 506-988-899, najlepiej wieczorem
- Pellet drzewny sosnowy, klasa A1 DIN plus, wilgotność 7-8%, możliwość transportu, 800 zł/tona, 889-600-773
- Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, tel. 534-665-535
- Połówki rzepaku. Tel. 604-916-364
- Pomiot kurzy (z chowu klatkowego) bez słomy, dostawa samochodem 25 ton, 723-167-332
- Prosięta, 790-587-539
- Pszenica jara, żyto, 532-299-108
- Pszenżyto, Bysław, 733-822-376
- Rowery holenderskie, niemieckie, polskie, nowe, używane, damskie, męskie, dziecięce, duży wybór, serwis, raty, Tuchola, ul. Karasiewicza 3, www.rowery-tuchola.eu, 787-449-342
- Rozrzutnik obornika, pług 4-skibowy, opony 18,4x34, 2 szt., 508-292-245
- Seradela, 7 zł/kg, 660-434-848
- Siano, mała kostka, Tuchola, 601-918-216
- Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137
- Silnik zaburtowy 8 KM suzuki, 2000 zł, 731-676-189
- Słoma 120x120 ze stodoły, 665-023-017
- Sprzedawaj lokalnie sprzedawaj przez internet. Sklep internetowy w 3 dni za 200 zl. www.klafciarz.pl
- Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332
- **Wapno węglanowe, posodowe. Dostawa każdej ilości, 503-774-978**
- **Węgiel workowany oraz luzem – kostka, orzech, groszek, ekogroszek, miał, pellet 6 mm, 8 mm. Dowóz do klienta, 523-971-251**
- **Ziemia, piaski, kamienie, podbudowa. Dowóz do klienta, 503-774-978**
- Ziemniaki denar, gala, średnica sadzeniaka 3-6 cm, pług 2- i 3-skibowy unia grudziądz, 500-340-889
- **Ziemniaki drobne 30-50 mm, wielkość sadzeniaka, 887-606-301**
- Ziemniaki jadalne denar, gala, vega, prosto od producenta, 887-606-301
- Ziemniaki jadalne gwiazda, 694-902-223
- Ziemniaki jadalne gwiazda, Gostycyn, 660-251-471
- Ziemniaki jadalne michalina, denar, 794-057-498
- Ziemniaki jadalne vineta, 692-905-194
- Ziemniaki jadalne, uprawiane na lekkiej ziemi, bez nawozów, 517-531-429
- Ziemniaki sadzeniaki winieta, 508-292-245
- Ziemniaki skrobiowe glada, zuzanna, wielkość sadzeniaka, 514-146-894
- Żyto, owies, mieszanka owsa z jęczmieniem, gmina Cekcyn, 788-802-472

informator medyczny

ORTOPEDA PRYWATNY GABINET
SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA
lek. Wojciech Lewandowski
specjalista ortopeda – traumatolog chirurg ogólny
TUCHOLA, UL. ŚWIECKA 40
TYLKO PO UPRZEDNIEJ REJESTRACJI TELEFONICZNEJ: 600 239 061

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgosedacji), drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobiński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075,
rejestracja tel. 52 56 55 333

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Mickiewicza 39
tel.rej. 52 56 55 333; tel.kom. 532 163 168
Przyjmuje w czwartki od godz. 15.00

Pracownia Psychologiczna Ewa Klinger
BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA 730 195 155

APARATY SŁUCHOWE
Bezpłatne badania słuchu
Wizyty domowe
Piątek od 15:00 do 17:00
TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON"
tel. 601 957 447

auris med BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

Dzienny Dom Opieki Medycznej w Tucholi
poniedziałek-piątek 8-16
BEZPŁATNE
leczenie dla pacjentów przewlekle chorych, opieka specjalistyczna, 3 posiłki dziennie.
Zgłoszenia tel. 537 246 771
www.ddom.org

Osoby związane ze służbą zdrowia, które chcą zareklamować swoje usługi i zaistnieć w naszym powiatowym „Informatorze medycznym" prosimy o kontakt z redakcją:
w Tucholi – tel. 52 33 630 50,
lub w Chojnicach – tel. 52 39 673 49

Specjalista laryngolog
Alicja Modrzewska
piątki od godziny 17.00 do 19.00
Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139

SONUS-MED Mariola Gwizdała
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

TARTAK WUTKOWSKI
• tarcica iglasta sucha – sosna
• tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
• więźby dachowe
• łaty, kontrłaty, tarcica strugana
DREWNO CERTYFIKOWANE
ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl

PARTNERSTAL
NOWOCZESNE GARAŻE
OBSŁUGUJEMY CAŁY KRAJ! DOSTAWA I MONTAŻ GRATIS!

• GARAŻE BLASZANE – konstrukcja z profili
• SCHOWKI na śmietniki
• garaże z wiatą • kojce dla psów
tel. 698 230 205 www.partnerstal.pl

„PALPAK"
Piotr Paliwoda
SKUP bydła
rozliczenie według wagi żywej lub poubojowej
SZYBKI TERMIN PŁATNOŚCI
tel. 663 008 495

eprasa.pl 00fa2dc81e

To była akcja odkażania miasta

Druhowie spryskiwali płynem dezynfekującym ławki, przystanki i poręcze. Ma to zapobiec roznoszeniu koronawirusa.

Wolontariusze zajęli się odkażaniem uczęszczanych miejsc.

Druhowie pryskali płynem m.in. elementy małej architektury na Starym Rynku.

Urzędnicy zdecydowali o przeprowadzeniu akcji dezynfekcyjnej w mieście. – *To kolejne działanie miasta Chojnice mające na celu przeciwdziałanie rozprzestrzenieniu się wirusa oraz służące zwiększeniu bezpieczeństwa naszych mieszkańców. Akcja obejmuje w szczególności miejskie przystanki autobusowe, elementy małej architektury – ławki, stojaki rowerowe, poręcze* – informuje wiceburmistrz **Adam Kopczyński**. Jak dodaje, przedsięwzięcie realizowane jest przez strażaków OSP w Chojnicach, a sprzęt oraz środki dostarczyła chojnicka spółdzielnia socjalna TUR. Nadzorem oraz koordynacją działań zajęła się natomiast Straż Miejska w Chojnicach. Druhowie spryskiwali środkiem dezynfekującym miejsca użyteczności publicznej i elementy, które często są dotykane, na przykład przyciski przy przejściach dla pieszych czy stojaki na rowery.

tekst rw, fot. Daniel Frymark/ UM w Chojnicach, OSP w Chojnicach

Szyba na poczcie już jest

Nasza Czytelniczka uważa, że w placówce poczty przy ul. Młodzieżowej w Chojnicach nie zostały wprowadzone środki zabezpieczające klientów i pracowników. Według niej w urzędzie powinny być zamontowane szyby ochronne.

– *Na poczcie w mieście wprowadzono jakieś zabezpieczenia, a tam nie ma nic. Panie siedzą w okienkach bez szyb i są wystawione na niebezpieczeństwo* – komentuje nasza Czytelniczka. Jest klientką placówki pocztowej przy ul. Młodzieżowej 35 w Chojnicach i jak mówi, nie ma tam żadnych szyb, które w związku z epidemią zostały zainstalowane nawet w małych sklepikach i powinny chronić przed bezpośrednim kontaktem zarówno klientów, jak i pracowników. Rzeczywiście, jeszcze kilka tygodni temu szyb w urzędzie nie było.

W województwie wszędzie są

Rzeczniczka prasowa Poczty Polskiej odpowiada, że na terenie województwa pomorskiego szyby zostały zamontowane w każdym urzędzie. – *Wszystkie placówki pocztowe mają już zamontowane przesłony szklane lub z pleksi. Dotyczy to również tej przy ul. Młodzieżowej 35 w Chojnicach – i wszystkich pozostałych urzędów i filii na terenie województwa pomorskiego* – informuje **Justyna Siwek**. Na dowód tego otrzymaliśmy zdjęcie z wnętrza wspomnianego punktu. Jak dodaje rzeczniczka, w urzędach pocztowych wydzielone zostały specjalne strefy bezpieczeństwa, wynoszące 1,5 metra od pracownika. Zalecenia są również takie, by w placówkach przebywały tylko obsługiwane osoby. Najlepiej, by płaciły kartą. Skrócone zostały także godziny pracy urzędów.

Justyna Siwek wspomina też, że listonosze i pracownicy poczty mający bezpośredni kontakt z klientami otrzymali płyny do dezynfekcji, rękawiczki i maseczki. Zaznacza, że m.in. listonosze, kierowcy czy pracownicy sortowni dostali również dodatkowe wypłaty za marzec i kwiecień, czyli pracę w czasie zagrożenia epidemicznego i epidemii.

Więcej czasu na odbiór paczki

Oprócz zastosowania wyżej wspomnianych środków zabezpieczających dla pracowników poczty wprowadzono również udogodnienie dla klientów objętych kwarantanną. Choć wstrzymano doręczanie do nich korespondencji, mają więcej czasu na odbiór przesyłki z urzędu. – *Do czasu zakończenia przymusowej izolacji przesyłki będą przechowywane w placówkach pocztowych. W ramach swoich usług umożliwiamy m.in. zlecenie przedłużonego przechowania w określonym czasie przesyłki rejestrowanej. Klienci mogą skorzystać z usługi przechowania przesyłki nawet do czterech tygodni od pierwszej próby doręczenia. Standardowo przesyłki pozostają w placówkach maksymalnie 14 dni* – wspomina Siwek. Codziennie wieczorem do Poczty Polskiej trafia baza adresowa osób objętych kwarantanną, by rano kurierzy i listonosze mogli otrzymać aktualne dane.

Patrycja Gierszewska

Janosik z maseczkami

Wolontariusze akcji „Chojnice pomagają. Szyjemy maseczki" nie próżnują. Można ich spotkać pod sklepami i marketami, gdy rozdają swoje prace.

Maseczki wręczał Tomasz Pepliński.

Obdarowanych ucieszył niespodziewany prezent.

W ubiegłym tygodniu uczestnicy akcji rozdawali maseczki na ulicach i przed zatłoczonymi sklepami. Wręczali je mieszkańcom Chojnic i okolic, przede wszystkim seniorom. Nazwali swoją akcję „Maseczkowym Janosikiem". Obdarowani bardzo cieszyli się z prezentów i szczerze dziękowali krawcowym. – *To piękne, co robicie* – stwierdziła jedna z seniorek. „Bardzo dziękujemy za tak ciepłe przyjęcie" – napisali inicjatorzy na swoim profilu na Facebooku. Cały czas można włączać się w pomoc, oferując wsparcie przy szyciu, ale także wpłacając pieniądze na konto 67 1750 0012 0000 0000 4076 6154. Zebrane środki są przeznaczane m.in. na materiały, nici, gumki i narzędzia niezbędne przy szyciu maseczek.

tekst rw, fot. Daniel Frymark

Namiot rozstawiony przy szpitalu

Strażacy rozstawili konstrukcję pod chojnicką lecznicą, która jest szpitalem niezakaźnym. – Nasi druhowie we współpracy z dowództwem chojnickiej Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej rozstawili namiot zakupiony przez Starostwo Powiatowe w Chojnicach – informuje Karol Górnowicz, komendant OSP w Chojnicach. Namiot pełni funkcję przyszpitalnej polowej izby przyjęć, w której mogą być przeprowadzane wstępne badania pacjentów, by wykluczyć podejrzenie zarażenia koronawirusem.

tekst rw, fot. Daniel Frymark/ OSP w Chojnicach

Od dziś obowiązkowe

Od czwartku 16 kwietnia każdy ma obowiązek zakrywania ust i nosa. Co z pozostałymi obostrzeniami?

Wprowadzony nakaz zasłaniania ust i nosa obowiązuje od dziś. Każda osoba w miejscu publicznym musi nosić najlepiej maseczkę, ale dobre będą też szalik albo chusta, jeśli zakrywają zarówno usta, jak i nos. Obowiązek dotyczy wszystkich, którzy znajdują się na ulicach, w urzędach, sklepach czy miejscach świadczenia usług. Noszenie maseczek jest więc konieczne na przykład podczas wyjścia na spacer, na pocztę czy do apteki. Do niedzieli 19 kwietnia obowiązują nadal m.in.: ograniczenia w przemieszczaniu się i w działaniu galerii handlowych, zawieszenie działalności zakładów fryzjerskich i kosmetycznych, zakaz korzystania z parków i lasów, zamknięcie restauracji czy ograniczenia dotyczące liczby osób w sklepach, na targach i na poczcie. Do niedzieli 26 kwietnia zamknięte będą szkoły, przedszkola i żłobki. Natomiast do odwołania nie można organizować imprez masowych i zgromadzeń. Więcej szczegółów na str. 7.

rw

eprasa.pl 00fa2dc81e

„Współczuję maturzystom”. Plany trzeba zmienić

– Matura ogólnie jest stresująca, a przez tego koronawirusa jeszcze bardziej – mówi Natalia Jankowska. Mieszkanka Czapiewic, podobnie jak tysiące abiturientów, czeka na konkretną datę egzaminu dojrzałości.

Natalia Jankowska wołałaby mieć normalne lekcje w szkole, ale w domu od książek nie ucieka.

W ubiegłym tygodniu zapadła decyzja, że uczniowie nie wracają do szkół przed 26 kwietnia, a matury i egzaminy ósmoklasistów są przesunięte. Uczniowie ostatnich klas szkół podstawowych mieli pisać sprawdzian w kwietniu, a w maju jak zwykle do egzaminu mieli przystąpić maturzyści. W ubiegłym tygodniu minister edukacji **Dariusz Piontkowski** poinformował, że egzaminy mają zostać przesunięte na drugą połowę czerwca, ale data nie została sprecyzowana.

Logistycznie dadzą radę

Zainteresowani o konkretnym terminie dowiedzą się na trzy tygodnie wcześniej. Ale czy egzaminy rzeczywiście odbędą się w czerwcu, tego na razie nie wiadomo. – *Dla szkół generalnie zorganizowanie sprawdzianu w innym terminie nie jest problemem* – uważa **Grzegorz Czarnowski**, dyrektor wydziału edukacji w chojnickim ratuszu, który jest organem prowadzącym dla podstawówek. – *Egzaminy już wcześniej przeprowadzaliśmy. Mamy doświadczenie*.

W tym roku szkolnym do testów ósmoklasisty w chojnickich szkołach ma przystąpić około 400 uczniów. – *Podanie terminu na trzy tygodnie wcześniej wystarczy, żeby wszystko przygotować* – zapewnia Czarnowski. A jak wygląda to w szkołach średnich? – *Tak naprawdę nie wiemy, czy matury będą w czerwcu czy może w sierpniu* – mówi dyrektor Technikum nr 2 w Chojnicach **Kamil Trzebiatowski**. Jeśli będzie to czerwiec, w szkole przy Dworcowej trzeba będzie przygotować i matury, i egzaminy zawodowe. – *Jest to podwójne wyzwanie dla szkoły, ale myślę, że sobie poradzimy. Komisje, które miały pracować w maju, zostaną przesunięte na czerwiec* – informuje dyrektor Technikum nr 2. – *Współczuję samym maturzystom. Myślę, że ta niepewność co do daty jest bardzo stresująca*.

Zdaniem maturzystek

Dla **Emilii Mientkiej** z Brus przekładanie terminu matury ma spore znaczenie. – *Po egzaminie chciałam w czerwcu zacząć pracę i zapisać się na kursy, a teraz muszę zmienić plany, choć nie wiadomo, w jaki sposób* – mówi bruszanka. Dodatkowy czas, który ma w związku z obostrzeniami i nakazem pozostawania w domu, wykorzystuje na naukę, choć nie jest lekko. – *Tak naprawdę nie wiemy, co powtarzać. Gdyby były normalne lekcje, to nauczyciel by podpowiedział, co robić, a tak trzeba kierować się intuicją* – mówi mieszkanka Brus.

Lekcje zdalne nie do końca wszystkim odpowiadają. – *W szkole jednak ma się bezpośredni kontakt z nauczycielem, który na miejscu wytłumaczy, gdy się czegoś nie wie i nie ma też tylu rozpraszających rzeczy co w domu* – mówi **Natalia Jankowska** z Czapiewic, która uczy się w Kaszubskim LO w Brusach. Jednak mimo tych niedogodności stara się robić systematyczne powtórki i rozwiązywać zadania podane przez nauczycieli. – *Ten przesunięty termin matury wykorzystam m.in. na odświeżenie sobie lektur z języka polskiego i powtarzanie wzorów matematycznych* – mówi. Na razie nie zastanawia się nad dalszą przyszłością i tym, co będzie robić po egzaminie. – *Póki co żyję do matury, a potem będę myślała, co dalej* – dodaje Natalia Jankowska

Z kolei **Agata Pestka**, uczennica II LO w Chojnicach, mówi, że dzięki późniejszemu terminowi ma więcej czasu na spokojniejsze powtórzenie materiału. – *Mogłam też spokojnie spędzić święta z rodziną bez wyrzutów sumienia, że odkładam naukę* – dodaje. Minus widzi taki, że prawdopodobnie wakacje będą krótsze. – *Prawda jest taka, że na to, co się dzieje, nie mamy wpływu i trzeba przyjąć to, co jest* – dodaje mieszkanka Czyczków.

tekst Danuta Niedzielska, fot. arch. prywatne

To była Wielkanoc inna niż zwykle

Triduum Paschalne i Święta Wielkiejnocy były w tym roku bardzo nietypowe nie tylko dlatego, że często spędzaliśmy je bez najbliższych. W związku z panującą od kilku tygodni epidemią koronawirusa zmiany nastąpiły także w Kościele. – W Wielką sobotę nie było m.in. święcenia pokarmów czy liturgii chrzcielnej – opowiada Marek Weltrowski, proboszcz parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Konarzynach.

Wielkanoc to najważniejsze wydarzenie w roku liturgicznym. Niedzielę Wielkanocną poprzedza Triduum Paschalne, które rozpoczyna się już w Wielki Czwartek, a kończy w Wielką Sobotę. Tegoroczne święta były jednak inne niż zwykle. W związku z panującym zagrożeniem epidemicznym w mszach i nabożeństwach może brać udział tylko pięć osób, nie licząc sprawujących liturgię (to m.in. księża, organista i ministranci). Mimo informacji mówiących o tym, że ograniczenia zostaną zniesione i w święta w kościołach będzie mogło przebywać 50 osób, tak się nie stało. Kościoły świeciły więc pustkami, a transmisje z mszy można było oglądać w internecie czy telewizji.

Rekomendacje rządu były takie, by w święta się nie odwiedzać, a spędzać je tylko z tymi, z którymi mieszkamy na co dzień. Wszystko dla naszego bezpieczeństwa i po to, by w jak najbardziej zminimalizować ryzyko zarażenia się koronawirusem.

Rekolekcje będą w czerwcu

Ograniczenia co do liczby ludności w kościele spowodowały, że w niektórych parafiach zmiany nastąpiły jeszcze kilka tygodni przed świętami. Tak było m.in. w Konarzynach, w których zaplanowano rekolekcje wielkopostne. – *Nauki miały się odbyć w trzecią niedzielę Wielkiego Postu i trwać cztery dni. Ze względu na zagrożenie przełożyliśmy je na czerwiec, na kilka dni przed odpustem parafialnym* – informuje proboszcz parafii ksiądz **Marek Weltrowski**. Ma nadzieję, że do tego czasu sytuacja związana z zagrożeniem epidemicznym się polepszy i przeprowadzenie rekolekcji będzie możliwe.

Marek Weltrowski
proboszcz parafii w Konarzynach

W tym roku słuchałem spowiedzi na dwa tygodnie przed świętami, codziennie przez godzinę. Zachowany był dystans dwóch metrów między mną a penitentem, a spowiedź odbywała się w zakrystii. Episkopat Polski zezwolił na to, by akt żalu zastępował spowiedź – w przypadku jeśli jest jakieś zagrożenie lub nie ma możliwości wyspowiadania się. Należy wykonać rachunek sumienia i akt żalu doskonałego, a przy najbliższej okazji udać się do spowiedzi.

Oprócz nauk wielkopostnych odwołane zostały także drogi krzyżowe, które często odbywały się na ulicach wielu miejscowości. 3 kwietnia miała odbyć się uroczystość także w Konarzynach. Jednak podobnie jak rekolekcje, została ona odwołana. – *Na 27 marca z kolei zaplanowana była pierwsza mini Ekstremalna Droga Krzyżowa, która miała prowadzić przez Żychckie Osady i Zieloną Hutę. Trasa miała mieć osiem kilometrów* – zaznacza proboszcz. Dodaje jednak, że to nabożeństwo też nie mogło się odbyć. Przez stronę internetową chojnickiej bazyliki była możliwość wzięcia udziału w drodze krzyżowej online.

Nie obmywali nóg i nie święcili pokarmów

Obowiązujące obostrzenia dotyczyły także liturgii sprawowanych w trakcie Triduum Paschalnego. W Wielki Czwartek jak co roku sprawowana została msza Wieczerzy Pańskiej, natomiast nie było Mszy Krzyżma, podczas której księża odnawiali przyrzeczenia kapłańskie. – *Ona będzie sprawowana w innym terminie. Nie było również adoracji Pana Jezusa w ciemnicy, tak jak to zwykle bywało* – zaznacza proboszcz. Jak dodaje, wielkoczwartkowe obrzędy liturgiczne w tym roku odbyły się także bez obmycia nóg dwunastu mężczyznom. Kapłan robi to, naśladując Jezusa, który obmywał stopy swoim uczniom. W Wielki Piątek natomiast w kościołach odbyły się drogi krzyżowe, jednak podczas nich obecnych mogło być tylko pięć osób.

W związku z epidemią koronawirusa inaczej wyglądały także obrzędy wielkosobotnie. Do tej pory co roku tzw. święconka odbywała się w konarzyńskiej parafii trzy razy dziennie. – *W tym roku nie święciliśmy pokarmów. Zalecenia były takie, że mógł je pobłogosławić najstarszy członek rodziny przed śniadaniem wielkanocnym. To działa tak samo, jakby to zrobił ksiądz w kościele* – mówi ks. Marek Weltrowski.

Wielkanoc to najważniejsze święta w roku liturgicznym. Podczas Wigilii Paschalnej w tym roku w kościele mogło przebywać tylko kilka osób. Na zdjęciu świątynia w Konarzynach.

Podobnie było w innych parafiach. Na stronie internetowej parafii pw. Wszystkich Świętych w Brusach opublikowana została modlitwa, którą można było odmówić w ramach błogosławieństwa święconki, a także dokładna rozpiska z godzinami transmisji mszy świętych. Wyznaczono też godziny, w których konkretna liczba wiernych z każdej miejscowości mogła adorować Najświętszy Sakrament. Adoracja trwała pół godziny dla każdej grupy i po tym czasie następowała zmiana. Konkretne informacje dotyczące transmisji mszy podczas Triduum Paschalnego, nabożeństw czy spowiedzi pojawiły się także na stronach m.in. parafii pw. Św. Jadwigi Królowej Polski w Chojnicach czy parafii pw. św. Marii Magdaleny w Czersku.

Bez procesji

Również wieczorne obrzędy Wigilii Paschalnej wyglądały inaczej niż zwykle. Wielka Sobota to dzień, w którym poświęcone zostają woda i ogień, a od ogniska rozpalany jest paschał symbolizujący Zmartwychwstałego Chrystusa. W związku z obostrzeniami Kościół zrezygnował z tego obrzędu, a świeca odpalona została od znicza. – *Nie było również liturgii chrzcielnej, a jedynie odnowione zostały przyrzeczenia chrzcielne* – dodaje proboszcz. Epidemia i ograniczenia spowodowały, że zrezygnowano także z procesji rezurekcyjnej, która w Konarzynach odbywała się wokół kościoła na porannej mszy świętej. – *W tym roku kapłan wyszedł na zewnątrz i pobłogosławił parafię* – dodaje proboszcz. Ma nadzieję, że epidemia ustąpi i przyszłoroczne obchody świąt Wielkiejnocy będą przebiegać normalnie, bez obostrzeń. Transmisje mszy z konarzyńskiego kościoła dostępne są w serwisie internetowym YouTube.

tekst i fot. Patrycja Gierszewska

eprasa.pl 00fa2dc81e

Cała gmina szyje maseczki

Pracownicy gminnego ośrodka kultury i szkół oraz wolontariusze włączyli się w akcję przygotowywania maseczek ochronnych. Jedną z osób, która działa bezinteresownie, jest Izabela Brzezinska. – Wyciągnęłam maszynę i teraz szyję już drugą partię – mówi mieszkanka Nieżychowic.

Na tej maszynie Izabela Brzezinska uszyła już ponad 200 maseczek.

W wielu miejscach w Polsce trwają obecnie zorganizowane akcje szycia maseczek. Gotowe wyroby będą jeszcze bardziej potrzebne, gdy w czwartek wejdzie obowiązek ich noszenia w miejscach publicznych. Te elementy ochronne powstają także w gminie Chojnice, gdzie od dwóch tygodni trwa zorganizowana akcja szycia. Jest ona prowadzona w kilku miejscowościach. Chodzi o: Silno, Ogorzeliny, Swornegacie, Nowy Dwór, Ciechocin, Pawłowo, Krojanty, Czartołomie, Kruszkę, Kłodawę, Klawkowo, Nową Cerkiew, Lichnowy, Doręgowice, Funkę, Granowo, Klosnowo i Nieżychowice.

Szyją między innymi pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury w Chojnicach oraz szkół podstawowych. Jest także oddolna inicjatywa osób prywatnych. Ponad 20, głównie wolontariuszek, działa w swoich domach. Materiał na około 20 tysięcy sztuk maseczek zakupiła gmina Chojnice. Na kolejne 10 tysięcy materiał przekazała firma Relaks, a obrobił go Polipol.

Przy maszynie Hanka Piernicka z Pawłowa, która aktywnie działa także w Stowarzyszeniu Rozwoju Wsi Pawłowo i Okolic.

W akcję włączyła się także Daniela Śliwińska z Pawłowa.

Nabiera wprawy

Koordynatorem działań wolontariuszy jest sołtys Lichnów **Zbigniew Nojman**. Jak mówi, jest bardzo zbudowany postawą mieszkańców. Zawozi materiał i odbiera gotowe maseczki. Uszyto już ich około 2,5 tysiąca sztuk.

Jedną z wolontariuszek jest **Izabela Brzezinska**. Emerytka z Nieżychowic włączyła się w inicjatywę dwa tygodnie temu. – *Zadzwonił do mnie sołtys z propozycją, czy bym nie chciała spróbować i się zgodziłam. Wzięłam pierwszą partię materiału na spróbowanie. Krawcową nie jestem, ale jakoś się udało* – uśmiecha się. Pierwsza partia miała 150 sztuk. Teraz w przygotowaniu jest druga, jeszcze większa. Robota idzie sprawnie, bo materiał jest już wstępnie docięty, a nawet gumki mają już gotowe supełki, trzeba tylko wszystko odpowiednio obszyć i połączyć. – *Trochę uszyję i robię sobie przerwę, żeby porobić coś innego w domu. No i wnukami się opiekuję* – opowiada pani Izabela. Z obecną partią materiału planowała uporać się do świąt. Maseczki trafią do personelu przychodni wiejskiej, szpitala i strażaków.

Trzeba się dostosować

W trakcie szycia jest dość czasu, żeby pomyśleć o teraźniejszości. Mieszkanka Nieżychowic stara się unikać niebezpiecznych sytuacji. Raczej nie wychodzi z domu, spaceruje jedynie po obejściu. W mieście i kościele nie była od początku zakazów. Zakupy i leki przywozi córka. – *Jest epidemia i trzeba się dostosować do przepisów. Wszyscy wiemy, jak się we Włoszech skończyło. Co by się stało, gdyby wszyscy samowolnie zaczęli teraz sobie chodzić?* – pyta emerytka. Uważa na siebie, bo wie, że jest w grupie największego ryzyka. Ma jednak nadzieję, że przynajmniej za kilka miesięcy sytuacja się zmieni i życie zacznie powoli wracać do normy.

Smutne święta

Pani Izabela nie ukrywa, że epidemia działa przygnębiająco, szczególnie w kontekście świąt. Rozmawialiśmy z nią w Wielki Czwartek, ale stwierdziła, że trudno mówić o wielkanocnej radości. – *To będą dziwne i smutne święta. Nie można się normalnie spotkać z rodziną, pójść do kościoła. Nigdy tak nie było. Jakoś trudno mi sobie wyobrazić, żeby w najważniejsze święto w roku nie odwiedzić kościoła. Bardzo mnie to boli* – mówiła. Podobnie jak innym, pozostała jej msza w telewizji. Święta spędziła w towarzystwie męża oraz córki i jej rodziny. Z tymi bliskimi mieszka na co dzień.

tekst Stanisław Kamiński,
fot. Stanisław Kamiński,
świetlica w Pawłowie

Konkurs odwołany, szarża na włosku

Władze gminy zrezygnowały z udziału w konkursie Piękna Wieś Pomorska. Niepewna jest też tegoroczna edycja Szarży pod Krojantami.

Istnieje duże niebezpieczeństwo, że inscenizacja szarży w tym roku zostanie odwołana.

Wójt **Zbigniew Szczepański** podjął decyzję, że gmina Chojnice nie przystępuje do tegorocznej edycji konkursu Piękna Wieś Pomorska. To coroczna zabawa, w której wybiera się najpiękniejszą miejscowość, a także (w gminie Chojnice) zagrodę rolniczą i nierolniczą. Ze względu na obostrzenia epidemiczne przeprowadzenie konkursu byłoby niemożliwe.

Nie wiadomo również, co będzie z największą gminną imprezą, czyli Szarżą pod Krojantami. Włodarz uzależnia to od rozwoju sytuacji. – *Jeżeli za dwa miesiące nic nie będzie się poprawiać, widowiska w tym roku nie będzie. Podobnie jak po nawałnicy w 2017 roku* – mówi Szczepański. Możliwe, że nie odbędzie się część plenerowa, a na przykład jedynie msza. W takim przypadku środki zarezerwowane na inscenizację – w kwocie 150 tys. zł – byłyby przeznaczone na walkę z koronawirusem.

Na jednym ze spotkań komitetu organizacyjnego szarży wywiązała się ciekawa dyskusja. Reżyser wydarzenia **Jerzy Hanisz** zaproponował, by z okazji setnej rocznicy Cudu nad Wisłą zastąpić szarżę innym widowiskiem – przedstawiającym walkę z bolszewikami. Inni zebrani odnieśli się jednak do tego pomysłu sceptycznie. – *Setną rocznicę można uczcić wydarzeniem towarzyszącym. To jest Szarża pod Krojantami i ona musi być głównym punktem programu* – podkreśla Szczepański.

teksta sta,
fot. Daniel Frymark

Oferty na berlinkę dużo niższe

Znane są już oferty firm na przebudowę starej berlinki w gminie Chojnice. Są niskie, ale dofinansowanie inwestycji jest niepewne.

Gmina Chojnice zgłosiła chęć przebudowy odcinka dawnej drogi krajowej od granic miasta do węzła Krojanty. Obecnie jest to droga gminna, nad czym wielokrotnie ubolewał już wójt **Zbigniew Szczepański**. Jest to bowiem kłopotliwy spadek po zbudowaniu obwodnicy. Obecnie włodarz stara się doprowadzić do remontu drogi z pomocą środków zewnętrznych. Chodzi o Fundusz Dróg Samorządowych. Na trakcie ma być wymieniona nawierzchnia (zmielone płyty betonowe), poza tym mają powstać ścieżka rowerowa i oświetlenie. W ostatnim rozdaniu środków ta inwestycja nie uzyskała dofinansowania. Załapała się tylko dawna berlinka w gminie Człuchów. Z kolei gmina Chojnice jeszcze raz złożyła dokumenty. Na razie nie ma jeszcze informacji, które projekty się zakwalifikowały.

Znane są jednak oferty z przetargu na to zadanie. Gmina Chojnice może być z nich zadowolona. Na inwestycję planowano przeznaczyć 12-15 mln zł. Najniższa oferta wynosi 7,6 mln zł. Złożyła ją firma z Pruszkowa. Z kolei najwyższa opiewa na prawie 11 mln zł. Nie ma jednak jeszcze decyzji, co dalej z remontem. Wszystko zależy od dofinansowania ze środków rządowych, które wyniosłoby 50 procent. – *Gdybyśmy mieli zapłacić za to sami, nie wyrażę na to zgody. Ta droga nie jest może w najlepszym stanie, ale też nie w najgorszym. W to miejsce wolałbym utwardzić kilka kilometrów dróg ponawałnicowych. Mają one już gotową podbudowę i są przymiarki do położenia na nich asfaltu* – tłumaczy wójt.

tekst i fot. sta

Była droga krajowa ma być zwężona, a w strategicznych miejscach mają powstać ronda.

Nauka w domu będzie łatwiejsza

Gmina Chojnice pozyskała pieniądze i kupi nowy sprzęt komputerowy. Trafi on do tych uczniów, którzy mają trudności techniczne w zdalnym odrabianiu lekcji.

Epidemia wymusza pozostanie uczniów w domach i zdalne przerabianie materiału. Nie każdy jednak ma do tego odpowiednie urządzenia. Są gospodarstwa domowe, w których sprzęt jest niewystarczający lub nie ma go wcale. Władze gminy pozyskały z budżetu państwa dofinansowanie. To 70 tys. zł, które zostaną wykorzystane na zakup sprzętu. Najpierw trafi on do szkół. Tam dyrektorzy i nauczyciele rozpoznają potrzeby uczniów i wypożyczą laptopy wytypowanym osobom. Jeżeli takie zakupy będą niewystarczające, samorząd dokupi jeszcze sprzętu.

sta

eprasa.pl 00fa2dc81e

Nowe laptopy dla uczniów i nauczycieli

Gmina Konarzyny kupiła 18 laptopów i dwa skanery. Sprzęt ma pomóc w zdalnym nauczaniu. – Nowe komputery na pewno się przydadzą. Nasz sprzęt nie jest najnowszy – mówi dyrektor szkoły Mariusz Chmielewski.

Zamknięcie szkół na wiele tygodni wymusiło nowe metody organizowania zajęć zdalnie. Nauczyciele muszą przygotowywać materiały i prowadzić lekcje online, a uczniowie zamiast w szkolnych ławkach siedzą przed monitorami. Kłopot w tym, że wielu z nich nie ma dostępu do internetu albo nie dysponuje sprzętem, na którym można realizować podstawy programowe. Bywa też tak, że w domu jest dwoje lub więcej uczniów, a komputer – tylko jeden. – *Zwykle w domach komputer jest, jeśli nie ma go uczeń, to mają rodzice. Gorzej, jeśli w rodzinie jest troje czy czworo dzieci i wtedy powstaje problem, kto ma usiąść przed monitorem* – mówi **Mariusz Chmielewski**, dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Konarzynach.

Dotacja na całość

Stąd projekt „Zdalna Szkoła – wsparcie Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej w systemie kształcenia zdalnego" współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020. Jego przedmiotem jest sfinansowanie zakupu sprzętu dla uczniów, którzy nie mogą uczestniczyć w zdalnych lekcjach. – *Nasza gmina jest jedną z pierwszych w regionie, która już otrzymała przyznaną dotację. Komputery już do nas dotarły* – mówi **Jolanta Wielińska** z Urzędu Gminy w Konarzynach. – *Kwota, o jaką można było wnioskować, była z góry wyznaczona. Sam wniosek nie był skomplikowany i mam nadzieję, że rozliczenie go pójdzie równie łatwo*.

Urzędnicy musieli znaleźć dostawcę. – *Zrobiliśmy rozeznanie rynku, żeby znaleźć jak najkorzystniejszą ofertę. To póki co dobry moment, bo sprzęt jest jeszcze dostępny. Za chwilę może się to zmienić, bo zapotrzebowanie jest spore* – dodaje Wielińska.

W ramach projektu gmina Konarzyny kupiła 18 laptopów oraz dwa skanery. Wartość zadania to prawie 45 tys. zł, całość została w 100 procentach dofinansowana. – *Nowe komputery na pewno się przydadzą. Nasz szkolny sprzęt nie jest najnowszy* – mówi Mariusz Chmielewski. Mimo to do tej pory uczniowie nie byli pozostawieni bez wsparcia. Ci, którzy potrzebowali dodatkowego komputera, otrzymali go ze szkoły – urządzenia trafiły do ok. 20 osób. Placówka do tej pory dysponowała 40 laptopami starszej generacji. Teraz otrzyma dodatkowe.

Systemy z antywirusem

Jak zostaną rozdysponowane nowe urządzenia? Skanery zapewne przydadzą się pedagogom przy przygotowywaniu lekcji. Laptopy trafią zarówno do uczniów, jak i nauczycieli. – *Oni też nie zawsze mają taki sprzęt, jakiego by potrzebowali* – podkreśla dyrektor. – *Póki co pilne potrzeby w tym zakresie zostały zaspokojone, ale będziemy monitorować sytuację na bieżąco. Może pojawią się kolejne wnioski. Możliwe, że wymienimy komuś sprzęt na lepszy. Najpierw trzeba jednak zapewnić niezbędne oprogramowanie*.

Komputery je częściowo mają. – *Są wyposażone w system z antywirusem. Trzeba im jeszcze wgrać pakiet biurowy, ale sądzę, że będzie można wykorzystać oprogramowanie ze starych laptopów, które trafią do utylizacji* – mówi wójt **Jacek Warsiński**.

Nauczyciele na szóstkę

Jak konarzyńscy nauczyciele radzą sobie z prowadzeniem lekcji online? – *Całkiem nieźle. Korzystają z różnych narzędzi, mają ciekawe pomysły. Niektórzy przygotowują filmiki, kontaktują się też z uczniami przez komunikatory albo platformy takie jak Google Classroom* – mówi dyrektor. Od tego roku szkoła korzysta z e-dziennika, co pozwala na łatwiejsze komunikowanie się z uczniami. – *Wszyscy są zadowoleni, że wprowadziliśmy ten system. To duże ułatwienie* – podkreśla Chmielewski. On sam szykuje się do zorganizowania pierwszej w historii szkoły zdalnej rady pedagogicznej. – *Prawda jest taka, że nasza oświata nie jest przygotowana do działania online. Brakuje systemu, programów, przeszkolenia* – wylicza dyrektor. – *Tym bardziej uważam, że nasi nauczyciele świetnie sobie z tym wszystkim radzą. Ten „egzamin" zdają na szóstkę*.

tekst i fot. Ramona Wieczorek

Mariusz Chmielewski
dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Konarzynach
Martwiłem się, jak będzie wyglądała praca zdalna, jak poradzą sobie nauczyciele, w tym ci z dłuższym stażem. Jestem bardzo zadowolony z tego, co robią i jak sobie radzą. Teraz przygotowanie materiałów i sprawdzenie ich zajmuje nam wszystkim więcej czasu, ale pracownicy stają na wysokości zadania. Radzą sobie na szóstkę.

Słaba sieć

Komputer to nie wszystko, czego uczeń potrzebuje do korzystania ze zdalnej nauki. Potrzebny jest też dostęp do internetu – najlepiej o jak najlepszych parametrach. Z tym w gminie Konarzyny jest kłopot. Światłowód, o który od wielu lat zabiega wójt Jacek Warsiński, nie jest jeszcze dostępny dla wszystkich. Na razie w taki sposób do internetu podłączona jest szkoła. – Trwa wdrażanie. Tylko co z tego, że my z tego będziemy korzystać w placówce, skoro w domach dzieci światłowodu nie mają – mówi Mariusz Chmielewski. Większość mieszkańców odbiera sygnał drogą radiową lub ma internet mobilny.

Opowiadanie do piątku

Część literacka konkursu „Wielkanocne tradycje i obyczaje" trwa jeszcze do jutra. Trzeba opisać zwyczaje towarzyszące świętom w domu rodzinnym.

Gminny Ośrodek Kultury w Konarzynach zachęca mieszkańców do udziału w internetowym konkursie „Wielkanocne tradycje i obyczaje". W ramach części plastycznej trzeba było wykonać kartkę wielkanocną, a jej zdjęcie przesłać do środy 15 kwietnia. Czas na wykonanie zadania już się skończył, ale zdążą jeszcze chętni do napisania pracy. Konkurs literacki jest przeznaczony dla mieszkańców gminy Konarzyny w wieku od 11 do 101 lat. Został podzielony na dwie kategorie wiekowe: od 11 do 16 lat i od 17 do 101 lat. Należy napisać pracę literacką „Tradycje wielkanocne w moim domu". Opowiadanie powinno się składać z jednej-dwóch stron (pisanych czcionką 12) i zawierać opis obyczajów świątecznych uczestnika konkursu. Do pracy należy dołączyć metryczkę z imieniem i nazwiskiem oraz wiekiem autora. Przy ocenie będą brane pod uwagę m.in. trafne i oryginalne opracowanie tematu oraz bogactwo i poprawność języka. Opowiadania należy przesłać na adres: kultura.gok2@wp.pl do piątku 17 kwietnia. Organizatorzy zapewniają nagrody dla autorów najlepszych prac. Ogłoszenie wyników przewidziano na 27 kwietnia, natomiast rozdanie nagród – już po zakończeniu ograniczeń związanych z koronawiusem. Uczestnicy wyrażają zgodę na publikację swoich prac na stronie internetowej i profilu facebookowym GOK-u.

rw

Zmarł Ryszard Ejsmont

W piątek 10 kwietnia zmarł radny gminy Konarzyny, który do niedawna był przewodniczącym gremium.

Ryszard Ejsmont urodził się 28 września 1951 roku w Chojnicach. Od 1990 do 2020 roku (z czteroletnią przerwą) zasiadał w Radzie Gminy Konarzyny. Przez niespełna cztery kadencje pełnił funkcję przewodniczącego. Zmarł 10 kwietnia. Pracownicy urzędu gminy i koledzy z rady pożegnali przewodniczącego w krótkim tekście opublikowanym na stronie gminy. Z uwagi na obostrzenia związane z koronawirusem w pogrzebie może uczestniczyć tylko najbliższa rodzina. Uroczystości pogrzebowe zaplanowano na wtorek 14 kwietnia o godz. 12.00.

rw

OGŁOSZENIE PŁATNE

AB.670.6.2020

OBWIESZCZENIE STAROSTY CHOJNICKIEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA ADMINISTRACYJNEGO W SPRAWIE WYDANIA DECYZJI O ZEZWOLENIU NA REALIZACJĘ INWESTYCJI DROGOWEJ

Zgodnie z art. 10 § 1, art. 49 i art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (j. t. Dz. U. z 2020 r. poz. 256) w związku z art. 11c i art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (j. t. Dz. U. z 2018 r. poz. 1474 ze zm.) Starosta Chojnicki zawiadamia, że w dniu 12 marca 2020 r. (po uzupełnieniu wniosku w dniu 7 kwietnia 2020 r.) zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek **Zarządu Powiatu Chojnickiego – reprezentowanego przez pełnomocnika tj. Burmistrza Miasta Chojnice, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: „Budowie ciągu pieszo-rowerowego na odcinku od skrzyżowania ul. Towarowej z ul. Subisława do skrzyżowania ul. Towarowej z ul. Tucholską w Chojnicach wraz z niezbędną infrastrukturą", w ramach zadania pn.: „Budowa ścieżek rowerowych, przebudowa ul. Towarowej, budowa dworca autobusowego i przebudowa ul. Nad Dworcem w ramach projektu – Utworzenie transportowych węzłów integrujących wraz ze ścieżkami pieszo-rowerowymi i rozwojem sieci publicznego transportu zbiorowego na terenie Chojnicko – Człuchowskiego Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego", na terenie działek nr: 2048/2, 2041/8, 1979/16, 1979/6, 1979/15, 2048/1, 2340/10** (wg projektu podziału działki nr 2340/10 na działki nr: 2340/17 i 2340/18), **2340/6** (wg projektu podziału działki nr 2340/6 na działki nr: 2340/13 i 2340/14), **2041/9** (wg projektu podziału działki nr 2041/9 na działki nr: 2041/115 i 2041/116) **oraz czasowe zajęcie działek nr: 1980, 1989/1, 1989/3, 1990/1 i 1992/1 – obręb ewid. miasta Chojnice.**

Wniosek w przedmiotowej sprawie obejmuje zatwierdzenie projektu podziału nieruchomości tj. działek nr:

- **2340/10** (wg projektu podziału działki nr 2340/10 na działki nr: 2340/17 i 2340/18),
- **2340/6** (wg projektu podziału działki nr 2340/6 na działki nr: 2340/13 i 2340/14),
- **2041/9** (wg projektu podziału działki nr 2041/9 na działki nr: 2041/115 i 2041/116)

– wszystkie działki w obrębie ewid. miasta Chojnice.

W związku z powyższym informuje się, że strony w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia mogą zapoznać się z całością materiału dowodowego i złożyć ewentualne wnioski i zastrzeżenia w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Chojnicach (parter – pokój nr 13 – w dniach pracy tut. urzędu: poniedziałek w godz. 07.30 – 15.30, wtorek/czwartek w godz. 7.30 – 16.00, piątek w godz. 7.30 – 14.30).

eprasa.pl 00fa2dc81e

mkschojniczanka.pl

MKS CHOJNICZANKA 1930 CHOJNICE

MKS CHOJNICZANKA 1930

Zbigniew Smółka chciałby udowodnić, że zna się na swoim fachu. 47-latek nie miał łatwego początku. Czy przyjdzie mu jeszcze poprowadzić Chojniczankę w meczu ligowym? To już nie do końca zależy od niego.

Czy Zbyszek dorówna Mariuszowi?

Zbigniew Smółka to ósmy trener, który prowadzi Chojniczankę w I lidze. Przyszedł tu z konkretną misją: utrzymania drużyny na drugim poziomie rozgrywkowym. W obliczu pandemii koronawirusa nie wiadomo, czy będzie mu w ogóle to dane. Kluczowe decyzje nie zostały jeszcze podjęte przez związek.

Do końca przyszłego tygodnia, czyli do 26 kwietnia, wszystko jest zawieszone. Ligi w Polsce na 100 procent nie ruszą w najbliższym czasie. Za granicą zespoły nieśmiało wracają do treningów. W Niemczech drużyny spotykają się w mniejszych grupach. Powrót Bundesligi przewidywany jest na drugi lub trzeci weekend maja. Także w Anglii oraz Francji mówi się o wznowieniu ligi, jednak nie wcześniej niż w czerwcu. W tych krajach za wszelką cenę chcą dokończyć sezon. Co ciekawe, jedynym europejskim państwem, w którym toczy się liga, jest Białoruś. W poniedziałek swój mecz grała drużyna z miasta partnerskiego Chojnic – Sławija Mozyr.

Tata spalił mu sprzęt

Właśnie minął piąty miesiąc pracy Zbigniewa Smółki w Chojniczance. Piąty, ale dla ścisłości – czwarty, gdyż przez ostatnie kilkanaście dni nic w klubie się nie działo. Piłkarze nadal robią to, co mogą, w domowym zaciszu. Trener nie musi prężyć muskułów na siłowni oraz biegać po lesie. Dla 47-latka Chojnice są 14 miastem na trenerskim szlaku. Do 2019 roku jego kariera jako szkoleniowca wyglądała modelowo. Najpierw nabierał doświadczenia w niższych ligach. Szedł w górę ligowej drabinki aż do Ekstraklasy. Po niespełna rocznej pracy w Gdyni i nieudanej przygodzie z II-ligowym Widzewem trafił do Chojniczanki.

Zanim jeszcze został trenerem, próbował swoich sił na boisku. Był bramkarzem w kilku klubach. Jego marzeniem była gra w elicie. Skończyło się na drugim poziomie rozgrywek w barwach Odry Opole w sezonie 2005/2006. W jednym z wywiadów Smółka opowiedział o trudnych początkach przygody z futbolem. „Niektórych rodzice od dziecka wożą na treningi, kupują sprzęt, inwestują w nich, zapisują do dobrych klubów itd. A inni nie mają takiej możliwości. Pamiętam, że jako chłopiec uciekałem z domu, żeby pójść na trening. Dwa komplety sprzętu, które dostałem z klubu, ojciec mi spalił. Był przeciwnikiem uprawiania przeze mnie futbolu, nigdy nie był na moim meczu. Ale ja się cieszę, bo teraz w wieku 83 lat bierze moich synów na kolana, przebywa z nimi, zmienił się" – powiedział w wywiadzie udzielonym „Ex pressowi Bydgoskiemu" w 2016 roku.

Pawlak najdłużej, Bartoszek utrzymał

47-letni szkoleniowiec z Wrocławia dyrygował zespołem w sześciu oficjalnych spotkaniach ligowych. Jego bilans jest mizerny – pięć porażek i zwycięstwo w Niecieczy. Do tego należy dorzucić kilka gier kontrolnych. Sporo ekspertów oraz kibiców skreśliło już Chojniczankę z I ligi. Szanse chojniczan na utrzymanie określają jako „matematyczne".

Już dwa razy żółto-biało-czerwoni byli blisko spadku. W pierwszym sezonie drużyna prowadzona przez Mariusza Pawlaka zapewniła sobie byt w ostatniej serii gier po remisie 0:0 z Dolcanem Ząbki. Pawlak prowadził MKS aż do połowy kwietnia 2016 roku. Gdy go zwalniano, zespół był w dołku, zarówno tym sportowym, jak i mentalnym. Chojniczankę dźwignął wówczas Maciej Bartoszek, który podobnie jak Smółka przed przyjściem do Chojnic znajdował się na zawodowym zakręcie. W kolejnych dwóch sezonach klub z „grodu tura" otarł się o Ekstraklasę. Nie udało się. Teraz nikomu nie w głowie awanse, a jedynie utrzymanie i przede wszystkim – w obliczu koronawirusa i pandemii – przetrwanie.

Kto i jak długo prowadził Chojniczankę w I lidze?

Mariusz Pawlak – od 5 czerwca 2012 roku do 9 kwietnia 2016 roku (awans po sezonie 2012/2013),

Maciej Bartoszek – od 12 kwietnia 2016 roku do 9 listopada 2016 roku,

Hermes Neves Soares – od 9 listopada 2016 roku do 17 grudnia 2016 roku,

Piotr Gruszka – od 17 grudnia 2016 roku do 2 maja 2017 roku,

Artur Derbin – od 2 maja 2017 roku do 10 czerwca 2017 roku,

Krzysztof Brede – od 10 czerwca 2017 roku do 4 czerwca 2018 roku,

Przemysław Cecherz – od 12 czerwca 2018 roku do 10 października 2018 roku,

Maciej Bartoszek – od 10 października 2018 roku do 14 maja 2019 roku,

Josef Petřík – od 25 maja do 6 listopada 2019 roku,

Zbigniew Smółka – od 6 listopada 2019 roku.

tekst i fot. Michał Sagrol

Mariusz Pawlak zapisał się w historii klubu. To on wywalczył awans do I ligi i zdobył z MKS-em 5. miejsce w sezonie 2014/2015.

SPONSORZY

eprasa.pl 00fa2dc81e

Od Radlera do Papikiana

Ta drużyna rozpoczęła pierwszy historyczny mecz Chojniczanki w I lidze. Od lewej: Jałocha, Radler, Ostalczyk, Mikołajczak, Ikegami, Pląskowski, Chyła, Wojdyga, Jankowski, Feciuch i kapitan Iwanicki.

Przerwa w rozgrywkach trwa w najlepsze. To dobry czas na podsumowanie dorobku strzeleckiego chojniczan na tym poziomie. MKS jest obecny na nim od niespełna siedmiu lat. Ile bramek w tym czasie zdobyła drużyna z „grodu tura"? Kto strzelił pierwszego historycznego gola? Kto najwięcej razy cieszył się po umieszczeniu piłki w siatce? Ilu piłkarzy zagrało dla Chojniczanki w I lidze?

Kibice MKS-u nie musieli czekać długo na pierwsze trafienie swoich pupili na I-ligowych boiskach. Już w 13. minucie inauguracyjnego spotkania sezonu 2013/14 na listę strzelców wpisał się Błażej Radler. Stoper odnalazł się w zamieszaniu po rzucie rożnym i pokonał bramkarza Kolejarza Stróże Łukasza Liska. Co ciekawe, zespół gości prowadził wtedy późniejszy trener Chojniczanki Przemysław Cecherz. Gospodarze wygrali tamto spotkanie 3:1. Po przerwie do siatki trafiali napastnicy Maciej Ropiejko i Marcin Orłowski. Ten drugi do teraz gra na I-ligowym poziomie w Puszczy Niepołomice.

Mikołajczak w każdym

Żółto-biało-czerwoni grają teraz siódmy sezon na zapleczu Ekstraklasy. Tylko jeden piłkarz wpisywał się na listę strzelców w każdym z nich. To oczywiście Tomasz Mikołajczak. 32-letniemu napastnikowi najlepiej szło w sezonie 2014/15. Uzbierał wówczas 14 goli. W pozostałych rozgrywkach nie przekroczył bariery dziesięciu trafień. Obecnie idzie mu kiepsko. Ma na koncie tylko jednego gola.

Popularny „Laczek" może się pochwalić łącznie 43 golami na I-ligowych boiskach. Daje mu to pierwsze miejsce w klasyfikacji klubowej. Daleko w tyle są Paweł Zawistowski – 22 gole oraz Andrzej Rybski – 20 goli. Z „aktywnych" graczy najwyżej sklasyfikowany jest Mateusz Kuzimski. „Kuzim" ma realne szanse na przeskoczenie w tym sezonie (jeżeli zostanie on oczywiście dokończony) Krzysztofa Danielewicza oraz Marka Gancarczyka i zajęcie miejsca tuż za czołową trójką.

Tylko jeden hat trick

Już 126 zawodników zagrało w barwach Chojniczanki w I lidze, z czego 55 zdobyło minimum jednego gola. Natomiast tylko jeden piłkarz może pochwalić się hat trickiem. To Jakub Biskup, który zakończył już karierę. Skrzydłowy rozegrał jedną dobrą rundę w Chojnicach – trzy gole w jednym spotkaniu zdobył ze Stomilem Olsztyn. MKS wygrał wówczas 5:4. Piłkarz urodzony w Pucku spędził dwa lata przy „M12". Odszedł do Bałtyku Gdynia, którego był wychowankiem. Po sezonie 2018/2019 zakończył karierę.

Jeszcze jeden rekord należy do Mikołajczaka. Napastnik wykorzystał aż 12 jedenastek. Nie miał jednak stuprocentowej skuteczności w tym elemencie gry (zmarnowane dwa karne z Sandecją i Flotą). Wszystkie „wapna" wykorzystał Hubert Wołąkiewicz. Doświadczony piłkarz, reprezentujący obecnie barwy II-ligowego Widzewa Łódź, strzelił siedem bramek – wszystkie z rzutów karnych. Stoper zachował stuprocentową skuteczność strzałów z jedenastu metrów.

307

tyle punktów i goli zdobyła Chojniczanka we wszystkich meczach w I lidze

Akcenty chojnickie

Niewiele kart historii Chojniczanki w I lidze zapisali piłkarze związani z regionem. Jedynym zawodnikiem, który na dobre zagościł w zespole, jest Jacek Podgórski. Wychowanek Chojniczanki zadebiutował w rozgrywkach 11 maja 2016 roku w Katowicach. Od tamtego czasu zagrał w 76 spotkaniach I-ligowych. Zdobył w nich pięć bramek. Na listę strzelców wpisywał się także Przemysław Czerwiński. Wychowanek Kolejarza grał przy ulicy Mickiewicza w latach 2014-16. Wystąpił w 31 spotkaniach i strzelił dwa gole. Później „Czerwo" grał w Gryfie Wejherowo, Bałtyku Gdynia, a obecnie w Kotwicy Kołobrzeg.

Epizody w I lidze spośród miejscowych graczy zaliczyli też Patryk Drewek, Krzysztof Cysewski czy Przemysław Laskowski. Dwóch pierwszych gra obecnie w IV lidze, a trzeci w futsalowym Red Devils.

tekst i fot. Michał Sagrol

Strzelcy goli dla Chojniczanki w I lidze (296 goli strzelonych, 5 goli samobójczych, 6 goli po walkowerach)

1. Tomasz Mikołajczak – 43
2. Paweł Zawistowski – 22
3. Andrzej Rybski – 20
4. Krzysztof Danielewicz, Marek Gancarczyk – 12
6. Mateusz Kuzimski – 11
7. Emil Drozdowicz – 10
8. Łukasz Kosakiewicz, Rafał Grzelak – 9
10. Wojciech Lisowski, Adam Ryczkowski – 8
12. Damian Piotrowski, Hubert Wołąkiewicz – 7
14. Tomasz Boczek, Jakub Biskup, Rafał Siemaszko – 6
17. Bartłomiej Niedziela, Daniel Chyła, Jacek Podgórski, Marcin Biernat, Piotr Kieruzel, Janusz Surdykowski – 5
23. Paweł Iwanicki, Seweryn Michalski, Jakub Bąk, Maciej Ropiejko – 4
27. Jakub Mrozik, Michał Markowski, Patryk Mikita, Przemysław Pietruszka, Aghwan Papikian, Maciej Rogalski, Wojciech Trochim – 3
34. Oskar Paprzycki, Przemysław Czerwiński, Adam Duda, Bartosz Wolski, Błażej Radler, Krystian Wachowiak, Maciej Górski, Marcin Orłowski, Michał Jakóbowski, Piotr Grzelczak – 2
44. Artur Pląskowski, Daniel Feruga, Dragan Jelič, Irakli Meschia, Kamil Sylwestrzak, Karol Gardzielewicz, Karol Ziąbski, Marcin Rajch, Mateusz Bartosiak, Michal Obročník, Miłosz Przybecki, Toni Conejo – 1

Samobójcze (5 goli): Denis Popovič (sezon 13/14), Peter Maslo (14/15), Marcel Ziemann (16/17), Łukasz Bogusławski (17/18), Wojciech Wilczyński (17/18), Josip Šoljić (18/19).

Walkowery (6 goli): Flota Świnoujście (14/15), Dolcan Ząbki (15/16).

Pochodzący z Konarzyn Jacek Podgórski ma na koncie najwięcej spotkań w I lidze spośród wszystkich wychowanków Chojniczanki.

Agwan Papikian zdobył 307 bramkę dla Chojniczanki w I lidze. Kto będzie następny?

Tomasz Mikołajczak jako jedyny zawodnik Chojniczanki z obecnej kadry zaliczył ponad 200 występów w jej barwach.

REKLAMA

eprasa.pl 00fa2dc81e

RED DEVILS FUTSAL CLUB

Igor z Kantabrii. Bramkarz-elektronik

Igor García Fernandez po debiucie w meczu pucharowym z Legią Warszawa. Z prawej Guilherme Stefanoni.

Igor García Fernandez nie zdążył na dobre przedstawić się kibicom Red Devils. W jego futsalowym CV wpisane są tylko dwa występy dla klubu z Chojnic. Możliwe, że już więcej ich nie będzie mieć. Wrócił bowiem do domu w Hiszpanii. To stamtąd śledzi wieści dotyczące koronawirusa. Jego powrót do Polski uzależniony jest od tego, czy obecny sezon będzie dokończony, czy zostanie anulowany.

Do „Czerwonych Diabłów" został sprowadzony w trybie awaryjnym. Wcześniej posmakował futsalu w rodzimej Hiszpanii, Rumunii czy na Litwie. Teraz miał mieć „na rozkładzie" grę w Polsce, jednak jego przygoda z piłką halową przystopowała z wiadomych względów. Igor García Fernandez to ciekawa postać pochodząca z północnych rejonów Hiszpanii. Urodził się i mieszka w turystycznej miejscowości nad Zatoką Biskajską – Castro Urdiales. To tam stawiał pierwsze kroki w lokalnym zespole futsalowym. – *Przygodę z piłką na hali rozpocząłem w wieku 16 lat w zespole kadetów. Później pokonywałem kolejne szczeble, aż dotarłem do pierwszego zespołu* – opowiada golkiper Red Devils. Fernandez nigdy nie próbował swoich sił na dużym boisku. – *Występowałem jedynie w turniejach niższej rangi razem z kolegami. Nic poważnego* – mówi.

Hiszpan z pucharem Rumunii.

Pięć lat na Kanarach

Fernandez ma teraz 28 lat. Polska jest czwartym krajem, w którym ma okazję grać. W młodym wieku przeniósł się z rodzinnego Castro Urdiales na Wyspy Kanaryjskie. Reprezentował klub z Las Palmas – Gran Canaria FS w najwyższej klasie rozgrywkowej przez pięć lat. Później wyjechał do Rumunii (wygrana wraz z Futsal Club Dunărea Călarăşi krajowego pucharu), a następnie na Litwę. W tym ostatnim kraju został zatrudniony przez FK Vytis Futsal.

Od siedmiu lat Fernandez gra poza Kantabrią. Dopiero teraz, w obliczu pandemii, na dłużej wrócił w rodzinne strony. – *Jestem przyzwyczajony do życia poza domem. Najpierw Las Palmas, później Rumunia i Litwa, teraz Polska. Nigdy nie byłem w tym kraju i skorzystałem z oferty z Chojnic* – opowiada. – *Wiadomo, że tęsknię za rodziną czy znajomymi z Castro Urdiales. To coś normalnego.*

Tata za Realem

Igor jeszcze jako mały chłopak próbował sił w różnych dyscyplinach. W jego rodzinie uprawianie sportu było na porządku dziennym. Razem z siostrą Itziar oglądał mecze. Kibicowali Realowi Madryt – dlatego, że ze stolicy Hiszpanii pochodził jego ojciec. – *Moi rodzice oraz siostra lubili się ruszać, oglądali transmisje, ale nie poszli w sport zawodowy tak jak ja* – mówi. – *Robię to, co kocham. Od zawsze lubiłem bronić.*

Kantabryjczyk miał okazję podpatrywać najlepszych zawodników na swojej pozycji. – *Moim wielkim idolem i autorytetem w bramce jest Luis Amado. To według mnie najlepszy bramkarz w historii tej dyscypliny. Miałem okazję spotkać go, gdy debiutowałem w lidze hiszpańskiej* – tłumaczy. – *Podoba mi się także gra Paco Sedano. To bardzo utytułowany zawodnik, który od 2007 roku gra w Barcelonie.*

Studia, kuchnia i dziewczyny

Bramkarz Red Devils nie zapomniał o wykształceniu. Po ukończeniu szkoły średniej poszedł na studia. – *Nigdy nie byłem prymusem, ale lubiłem się uczyć. Szczególnie kręciła mnie elektronika. Na takie studia się zapisałem, a później uzyskałem wyższy stopień na kierunku telekomunikacja i systemy komputerowe* – mówi.

Teraz Fernandez nie może trenować. Tak jak wszyscy pracuje indywidualnie w czterech ścianach w Castro Urdiales. Podczas krótkiego pobytu w Polsce nie zdążył posmakować tradycyjnych polskich potraw. – *Przez te parę tygodni nie było nawet okazji na zapoznanie się z polską kuchnią. Coś tam próbowałem i było dobre, ale teraz, szczerze, nie pamiętam nazw* – śmieje się. – *Nie jestem mistrzem kuchni, ale lubię smakować nowych rzeczy.*

28-latek nie miał czasu, żeby wyrobić sobie zdanie o polskiej kuchni. Mógł jednak przyjrzeć się polskim dziewczynom. Czy są ładniejsze od tych, które mieszkają u niego, w Hiszpanii? – *Tutaj można by debatować godzinami. Jako Hiszpan będę stał murem za swoimi rodaczkami, ale Polkom także niczego nie brakuje* – podkreśla z uśmiechem.

Wielkanoc w cieniu epidemii

Hiszpanie uwielbiają wspólne spotkania oraz spacery w trakcie świąt wielkanocnych. Tym razem trzeba było z tego zrezygnować. – *Nie było tak jak zwykle. Jakiś skromny rodzinny posiłek i wspólne rozmowy, jednak bez możliwości wyjścia z domu. Bardzo u nas tego pilnują. Chodzenie po ulicach bez uzasadnienia wiąże się z wysokimi karami* – mówi. – *Teraz mam dużo czasu na oglądanie telewizji i czytanie książek. Nie zapominam oczywiście o treningu fizycznym. Muszę być w formie. Trzeba też trzymać wagę. Już nie mogę doczekać się końca domowej kwarantanny. Zresztą chyba nie tylko ja.*

tekst Michał Sagrol, fot. Wojciech Dobrzyński/ legionisci.com, arch.

SPONSORZY

eprasa.pl 00fa2dc81e

OGŁOSZENIE PŁATNE/REKLAMA

Skutery, motorowery
ROMET, BENYCO, KEEWAY
RATY SANTANDER DO 36 RAT
Quady z homologacją
ROMET ROUTER BASSA 49 CM 3600 zł
Hurtownia artykułów motoryzacyjnych
ROMET ZXT-50 ROK 2019 5200 zł
SERWIS I DOWÓZ W CENIE ZAKUPU
Pawłówko k. Chojnic
ul. Jasna 4, tel. 52 397 67 80
Carrera

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.
Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.
Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00 663-626-877

MZK Sp. z o.o. Chojnice
Miejski Zakład Komunikacji Sp. z o.o.
89-600 Chojnice, ul. Angowicka 53
tel. 52 397 65 11/12; 52 397 22 00
Zaprasza do OKRĘGOWEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW
Prowadzimy badania techniczne wszystkich rodzajów pojazdów
W listopadzie i grudniu zapraszamy na bezpłatne sprawdzanie i ustawianie świateł
Wraz z badaniem technicznym wykonanym w naszej Stacji Kontroli Pojazdów otrzymają Państwo płyn do spryskiwaczy szyb (5 l)
PAMIĘTAJ!
DOKONUJĄC PRZEGLĄDU TECHNICZNEGO W NASZEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW,
DBASZ O BEZPIECZEŃSTWO SWOJE I SWOJEJ RODZINY
ZAPRASZAMY

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy towarzyszyli nam w bolesnych przeżyciach związanych z odejściem

śp. Danieli Liegmann.

Doceniamy każde słowa wsparcia i otuchy. Jesteśmy również wdzięczni za pomoc okazaną przez lekarzy i pielęgniarki z Hospicjum im. św. Małgorzaty w Tucholi. Dziękujemy delegacjom KS „Tucholanka" i 1. zmiany z KP PSP w Chojnicach, krewnym, przyjaciołom i znajomym za ostatnie pożegnanie, za złożone kwiaty, wieńce i kondolencje, a Januszowi Zawadzinskiemu za wspomnienie o Zmarłej.

Mąż i syn z synową

• CO? GDZIE? KIEDY?

Chojnice

Ogólnopolski konkurs plastyczny „Kaszubskie jajko wielkanocne"

Chojnickie Centrum Kultury zaprasza do wzięcia udziału w konkursie internetowym, który polega na wykonaniu zdjęcia przygotowanej pracy plastycznej i przesłaniu go na adres mailowy. Technika wykonania: malarstwo lub rysunek. Należy przesłać dwa zdjęcia pracy plastycznej – jedno ukazujące autora i pracę w fazie jej powstawania, drugie finalne, po skończonym procesie twórczym. Zdjęcia należy przesyłać mailowo do **16.04** na adres: konkurs@ckchojnice.pl. W razie pytań lub wątpliwości można kontaktować się telefonicznie pod nr. telefonu 533 639 364, w godz. 10.00-15.00.

Gmina Brusy

Przedłużony termin

Ze względu na zaistniałą sytuację w kraju centrum kultury w Brusach przedłuża termin przesyłania prac konkursowych w ramach XX Pomorskiego Konkursu Plastycznego „Ziemia Kaszubska Słoneczna i Czysta". Jubileuszowa edycja odbywa się pod hasłem „100-lecie powrotu Kaszub do Polski". Na przesłanie prac jest czas do **22.05**.

Gmina Chojnice

Epidemia i książka

Gminna Biblioteka Publiczna zaprasza do udziału w konkursie fotograficznym „Sleeveface w czasie epidemii! ". Zadanie konkursowe polega na wykonaniu zdjęcia zgodnie z założeniami techniki sleeveface, czyli na sfotografowaniu osoby z zasłoniętą przez okładkę książki (płyty lub czasopisma) częścią ciała, a także wkomponowanie książki, płyty, czasopisma w adekwatne do jej okładki otoczenie. W efekcie powstaje złudzenie prezentujące kreatywne połączenie fotografowanej osoby z postacią i tłem z okładki. Wybór okładki do fotografii jest dowolny, a tło zależy od inwencji autora i interpretacji tytułu fotografowanego wydawnictwa. Osoby zainteresowane uczestnictwem w konkursie proszone są o zapoznanie się z regulaminem i przesłanie zrealizowanych fotografii na jeden z poniższych adresów mail: agnieszkad@gokchojnice.pl, karolinaz@gokchojnice.pl.

dtn

• WITAMY NA ŚWIECIE

ARCH.

Bernard Górnowicz z Brzeźna Czł., ur. 10.04.20, 3560 g, 53 cm

Adam Konrad Idczak z Chojnic, ur. 8.04.20, 3810 g, 56 cm

• JEST KULTURKA

Lista nadchodzących imprez jest tak długa, że nie wiesz, co wybrać? Albo wręcz przeciwnie – uważasz, że w Twojej okolicy nic się nie dzieje? Co tydzień zarekomendujemy Ci jakieś wydarzenie kulturalne albo napiszemy, dlaczego nie warto na nie tracić czasu. Poleca i odradza, całkowicie subiektywnie, Sylwia Hamerska, miłośniczka kina i sztuki, jurorka Polskiej Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych.

Lista filmów i spektakli do obejrzenia oraz książek do przeczytania jest długa. Byłaby jeszcze dłuższa, gdyby okoliczności były inne. Znajdźmy skrawek zieleni, gdzie możemy poczuć wiosenne promienie słońca, i oddajmy się chwili przyjemności. Na przykład lekturze.

Kto lubi historie z lat 30. XX wieku, może sięgnąć po „Króla" Szczepana Twardocha, powieść wydaną w 2016 roku, która właśnie została okrzyknięta książką miesiąca przez brytyjski „The Times". Warszawa minionej epoki wciąga jak bagno. Lektura obowiązkowa dla wielbicieli seriali, bo jeszcze w tym roku powinniśmy doczekać się ekranizacji na Canal+. Przy okazji wielbicielom talentu Twardocha polecam improwizowaną powieść w odcinkach, którą publikuje na zmianę z Łukaszem Orbitowskim w sieci, pt. „Na zarazę Zarazek" o przygodach detektywa Zarazka. Kreatywnie i na temat.

Skoro wspomniałam o twórczych pisarzach, przypominam o akcji #MójDomKultury – na stronie ChCK można podzielić się swoimi talentami. Zachęca do tego teledysk. Znajome twarze dostarczają inspiracji, a przy okazji można posłuchać ciekawego głosu Oli Frycy. Komu brakuje warsztatu plastycznego, może dołączyć do Gniazda (pracownia artystyczna ChCK), które nie przestaje motywować i zachęca do działania poprzez krótkie filmy wideo. Kto nie zdołał zobaczyć tegorocznego przeglądu filmów Macieja Jarczyńskiego w chojnickim DKF-ie, ten może na stronie ChCK obejrzeć krótką, ale ciekawą impresję dokumentalną „Suita Grodu Tura". Nie zapominajcie o dobranocce w odcinkach, do czytania których Grzegorz Szlanga zaprasza także innych. Dołączcie do słuchania o godz.19.00.

„Król" to serial, na który czekam, ale już doczekałam się „Co robimy w ukryciu" w odcinkach (HBO GO). Jestem fanką nowozelandzkiego reżysera i aktora Taiki Waititiego (m.in. „Jojo Rabbit"), który urzekł mnie sześć lat temu historią o życiu wampirów w filmie fabularnym, a teraz przedstawił ich losy po zmroku na ulicach Nowego Jorku. Na HBO GO można też oglądać trzeci już sezon serialu o buncie maszyn, czyli „Westworld". Na początku to miały być wakacje marzeń, park rozrywki, który przenosił w jeden z trzech wybranych światów. Taki był zamysł Michaela Crichtona, kiedy w 1973 roku nakręcił film fabularny „Świat Dzikiego Zachodu" i takie losy poznajemy w pierwszym sezonie serialu. W kolejnych dowiadujemy się, że człowiek nie jest w stanie mieć nad wszystkim kontroli, szczególnie nad sztuczną inteligencją, która – mimo że sztuczna – nie daje się łatwo przechytrzyć.

REKLAMA

Zakład Pogrzebowy
Tadeusza Porożyńskiego
Świadczy usługi całodobowo
Jedyny zakład w regionie wypłacający zasiłek pogrzebowy od ręki!
Chojnice, ul. Gdańska 3
Tel. 52 397-20-47
Tel. kom. 604-755-900

Drodzy rodzice!

Dostęp do oddziałów szpitalnych jest ograniczony, a restrykcje ze zrozumiałych względów obejmują również dziennikarzy. Jeśli chcecie, żeby zdjęcie Waszego nowo narodzonego maluszka ukazało się na łamach „Czasu Chojnic", możecie je do nas przesłać, najlepiej mailem. Prosimy o dodanie opisu zawierającego: imię i nazwisko dziecka, miejscowość, wagę i długość oraz datę urodzenia. Maile należy wysyłać na adres danka@czas.tygodnik.pl.

rw

Więcej czasu na rejestrację

Wydział komunikacji w starostwie informuje o wydłużonych terminach dla kierowców. Zmiana przepisów dotyczy obowiązku rejestracji pojazdów sprowadzonych z Unii Europejskiej, ale także zgłaszania kupna czy sprzedaży aut.

Nowe zapisy wydłużają termin na dokonanie rejestracji pojazdów sprowadzonych z krajów z UE, zgłoszenie sprzedaży czy zgłoszenie nabycia pojazdu. Czas na dokonanie tych czynności to 180 dni, a nie 30 jak dotychczas. Kupujący, sprzedający lub sprowadzający auto ma zatem aż pół roku zamiast miesiąca na załatwienie formalności w urzędzie. Nowy termin uwzględnia się również przy karach finansowych. Z nowych wytycznych mogą skorzystać wszyscy, którzy nabyli lub sprowadzili pojazdy w marcu tego roku lub później. Tych, którzy kupili czy sprowadzili auta w lutym albo wcześniej, obowiązuje krótszy termin.

rw

• ZMARLI

Stanisław Wera, lat 81, zm. 7 IV 2020
Ryszard Ejsmont, lat 68, zm. 10 IV 2020

eprasa.pl 00fa2dc81e

REKLAMA

AKREDYTOWANY POBÓR I BADANIA PRÓBEK WODY I ŚCIEKÓW

LABORATORIUM
ul. Igielska 15, 89-600 Chojnice
tel. 52 397 46 54 w. 22
laboratorium@wodociagi.chojnice.pl

WODOCIĄGI CHOJNICE

Laboratorium posiada certyfikat Polskiego Centrum Akredytacji

K&M Galeria Handlowa
...Z miłości do zakupów

GODZINY OTWARCIA
Poniedziałek-Piątek 10:00-18:00
Sobota 10:00-16:00
Niedziela-NIECZYNNE
CHOJNICE
ul. SUKIENNIKÓW 5

/GaleriaKM 609 883 366
biuro@galeriakm.pl

Gotuj z „Czasem Chojnic"

Po świętach też można dobrze zjeść

Wielkanoc już za nami, ale to nie znaczy, że skończył się czas na pyszne potrawy. W dobie epidemii pozostajemy w domu i mamy więcej czasu, by krzątać się w kuchni. Kilka przepisów przygotowała dla nas Teresa Kropidłowska. Tej gospodyni z Łęga nie trzeba nikomu przedstawiać. Szefowa Koła Gospodyń Wiejskich „Łężanki" to znana i ceniona kucharka, która dodatkowo ratuje od zapomnienia dawne receptury i uczestniczy w tworzeniu regionalnych publikacji kulinarnych. Na zdjęciu Teresa Kropidłowska (w środku) razem z koleżankami z KGW w trakcie zeszłorocznych Czerskich Spotkań Wielkanocnych. W tym roku impreza została odwołana.

zebr. Stanisław Kamiński, fot. sta, arch. prywatne

Kruche babeczki z kremem ajerkoniakowym i truskawkami

Składniki: Ciasto: 1 i 1/2 szklanki mąki, 150 g zimnego masła, 1 łyżka cukru pudru, 1 żółtko, 2 łyżki zimnej wody. Krem: 3 łyżki miękkiego masła, 3 łyżki cukru, 1 opakowanie budyniu waniliowego na 3/4 litra mleka, 1/2 l mleka, 100 ml ajerkoniaku, masło do wysmarowania foremek, truskawki do dekoracji.

Wykonanie: Mąkę, cukier puder i zimne masło ugnieść. Dodać żółtko i zimną wodę. Zagnieść ciasto i rozwałkować je. Foremki do babeczek wysmarować masłem i napełnić ciastem. Ponakłuwać widelcem i włożyć do lodówki na 30 minut. Nagrzać piekarnik do 180 stopni C i wstawić foremki z ciastem. Piec około 15-20 minut. Wystudzić i wyjąć z foremek. Budyń ugotować z mlekiem i cukrem. Zimny zmiksować z miękkim masłem i ajerkoniakiem. Krem nałożyć do środka babeczek, ułożyć na nim truskawki.

Roladki z kurczaka faszerowane borowikami

Składniki: 1 duża pierś z kurczaka, 30 dag borowików świeżych, 5 dag sera żółtego, 2 łyżeczki masła, sól, pieprz, olej.

Wykonanie: Pierś z kurczaka umyć, osuszyć i pokroić na 4 płaty. Każdy płat rozbić tłuczkiem na kotlet. Osolić i posypać pieprzem. Borowiki oczyścić i umyć, pokroić na kawałki. Przesmażyć na łyżeczce masła. Osolić i doprawić pieprzem. Na każdy kotlet położyć porcję grzybów i 1/4 porcji sera. Zrobić roladkę. Roladki przesmażyć na rozgrzanej patelni na oleju, by nabrały złotego koloru. Przełożyć je do garnka wraz z wytworzonym sosem z patelni, podlać wodą i dusić do miękkości około 15 minut. Wyjąć roladki, do sosu dodać łyżeczkę masła i go zredukować. Podawać roladki polane sosem.

Sałatka gruszkowo-orzechowa

Składniki: 1 puszka lub słoik gruszek w marynacie, 10 dag orzechów włoskich, 15-20 dag sera żółtego, 2-3 łyżki gęstego majonezu, sól, biały pieprz mielony.

Wykonanie: Gruszki odsączyć z marynaty i pokroić w kostkę. Orzechy zaparzyć i pokroić na drobne kawałki. Ser pokroić w kostkę taką samą jak gruszki. Składniki sałatki włożyć do miski, dodać majonez, wymieszać. Doprawić troszeczkę solą i białym pieprzem do smaku, a potem schłodzić.

Sandacz w sosie cytrynowym z czerwonym pieprzem

Składniki: 60 dag fileta z sandacza, 2 cytryny, 1 łyżka masła, 1 cebula, 100 ml śmietany 18-proc., szczypta cukru, gałka muszkatołowa, sól, 8 ziarenek czerwonego pieprzu, olej do smażenia, mąka do panierowania.

Wykonanie: Pieprz zmiażdżyć w moździerzu. Rybę umyć i osuszyć. Podzielić ją na porcje i ułożyć na półmisku. Wycisnąć sok z obu cytryn. Połową soku polać filety, oprószyć je solą i pieprzem oraz gałką muszkatołową. Cebulę obrać i pokroić w drobną kostkę. Masło rozgrzać na patelni i poddusić na nim cebulę. Zalać resztą soku z cytryn, a następnie, ciągle mieszając, dodać śmietanę. Doprowadzić do wrzenia i gotować na wolnym ogniu około 5 minut. Doprawić solą i pieprzem czerwonym, gałką muszkatołową oraz szczyptą cukru. Olej rozgrzać na patelni. Mąkę wsypać na talerz i obtoczyć w niej filety. Filety obsmażyć na gorącym oleju z obu stron. Rybę podawać polaną sosem.

Czas Chojnic

Redakcja: 89-600 Chojnice, ul. Kręta 4, tel. 52 396 10 10, fax wew. 57.
Sekretariat i ogłoszenia drobne: **Barbara Jażdżewska**, tel. wew. 50, e-mail: czas@tygodnik.pl.
W redakcji ogłoszenia drobne przyjmujemy od poniedziałku do piątku, do bieżącego numeru do godz. 16.00 we wtorek.
Zespół w składzie: **Ramona Wieczorek-Frymark** (redaktor naczelna), tel. wew. 51, tel. kom. 781 770 708, e-mail: ramona@czas.tygodnik.pl, **Danuta Tyde-Niedzielska**, tel. wew. 54, tel. kom. 505 166 840, e-mail: danka@czas.tygodnik.pl, **Stanisław Kamiński**, tel. wew. 52, tel. kom. 500 154 025, e-mail: stanislaw@czas.tygodnik.pl, **Patrycja Gierszewska** tel. wew. 54, tel. kom. 781 770 702, e-mail: patrycja@czas.tygodnik.pl.
Współpracownicy: Sylwia Hamerska, Krzysztof Syngierski, Magdalena Grala, Michalina Duziak.
Dział sportowy: **Michał Sagrol**, tel. wew. 53, tel. kom. 781 770 140, e-mail: sport@czas.tygodnik.pl.
Skład komputerowy i łamanie: tel. wew. 58, **Piotr Gratkiewicz**, e-mail: piotr@czas.tygodnik.pl, **Elena Semenova-Król**, e-mail: e.krol@tygodnik.pl.
Dział korekty: **Alina Pelowska**, e-mail: korekta@czas.tygodnik.pl, **Katarzyna Mróz**, **Agnieszka Zbielska**, **Anna Maria Zdrenka**.
Dział reklamy: **Barbara Jażdżewska**, tel. wew. 50, e-mail: czas@tygodnik.pl, **Sławomir Maniawski**, tel. kom. 604 481 196, e-mail: maniawski@tygodnik.pl, **Magdalena Tuszyńska**, tel. kom. 781 770 709, e-mail: reklama@czas.tygodnik.pl.
Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmiel, Lidia Grzmiel, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57.
Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 Prawa prasowego. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy; teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.
Nakład: 4900 egz. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty i niedziele nieczynne).
www.czas.tygodnik.pl

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscycie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażają Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu i zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach „Czasu Chojnic" i „Tygodnika Tucholskiego". Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, że:

- Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy na podstawie art. 6 ust. 1 pkt wyżej wymienionego rozporządzenia.
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin 70-653, Fibero Sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz 85-825 oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, Łódź 90-539 w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.
- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz do momentu przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- Posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem.
- Ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do prezesa UODO, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.
- Podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscycie.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

eprasa.pl 00fa2dc81e

HOROSKOP

przygotowała **Wiedźma Agata**

Baran
Choć możesz odczuwać niechęć do jakiejkolwiek działalności, to jednak przełam się i zrób to, co jest wymagane. Może zacznij od planu dnia, a potem od zaznaczania, co już zrobiłeś. Narzucenie sobie dyscypliny nie pozwoli Ci na zwątpienie w siebie i sens działania. Z dnia na dzień będzie rosła górka rzeczy zrobionych i to będzie budujące.

Byk
Niczego nie odkładaj w czasie. Teraz z utęsknieniem rozglądasz się za jakąś pracą, a niebawem będzie jej tyle, że wypełni Ci cały czas, a nawet może go zabraknąć. Dlatego zrób teraz wszystko, aby wyzwolić się z rzeczy rutynowych, czy tych, o których wiesz, że i tak musisz je zrobić. Dopiero na wyczyszczonym polu zacznie się prawdziwe działanie.

Bliźnięta
Bardzo mądrze budujesz sobie hierarchię zadań i spraw do załatwienia. W bardziej sprzyjających czasach, Twój plan byłby przydatny. Jednak teraz nastaw się, na to, że niewiele można przewidzieć i Twoje rachuby padają, jak domki z kart. Dlatego z ostrożnością odnoś się do własnych możliwości i do szczególnej łaski losu.

Rak
Nie denerwuj się na bliskich, że kłopoty traktują jako przejściowe i w każdej sytuacji potrafią znaleźć coś optymistycznego. Raczej ich podziwiaj za to, że niewiele im trzeba, aby z codzienności uczynić święto. Przyłącz się do nich i spróbuj śmiechem rozwiać nieciekawe myśli. Poczucie humoru i optymizm to droga do normalności.

Lew
Masz do zamknięcia jedną z ważniejszych spraw w ostatnim czasie. Chociaż wszystko przeciąga się, to jednak przeszkody znikają i od Ciebie zależy czy klamka zapadnie. Nie patrz na ewentualne korzyści, liczyć się będzie Twoje zdrowie i Twoja obecność w życiu bliskich. Decyzja nie będzie trudna.

Panna
W najbliższym czasie sprawy potoczą się bardzo korzystnie dla Ciebie. Czerp z tego radość i ładuj akumulatory na przyszłość. Pojawią się mniej optymistyczne wiadomości i trudniejsze zadania. Już dziś przygotuj się na to, że fortuna kołem się toczy. Wiesz o tym doskonale, więc jeśli w porę sobie to uzmysłowisz, nie będzie rozczarowania.

Waga
Sprawy ułożą się po Twojej myśli. Możesz nawet mieć wrażenie, że masz wszystko pod kontrolą. Jednak nie przyniesie Ci to radości. Wolałbyś robić coś innego i być w innym miejscu i czasie. Konieczne jest cierpliwość i docenianie wszelkich pozytywnych stron. Postaw też na życzliwość dla ludzi.

Skorpion
Zachowaj ostrożność, niektóre Twoje zachowania oscylują w stronę super bohatera. Nie tylko dbaj o innych, ale także o siebie. Chcesz być wolny i samodzielny, więc nie szarżuj, a zadbaj o siebie. Przecież nie chcesz, aby ktoś musiał się opiekować Tobą. Postępując ostrożnie i rozsądnie, może naprawdę bardzo się przydać.

Strzelec
Jeszcze przez jakiś czas pozostaniesz w zawieszeniu. Jednak już wkrótce pojawią się wyraźne sygnały, co i jak powinieneś zrobić. Niewiele będziesz miał do powiedzenia. Pozostanie Ci położyć uszy po sobie i podporządkować się nakazom. Po czasie stwierdzisz, że to było rozsądne i przyniosło rzeczywiste korzyści.

Koziorożec
Jak powietrza będziesz potrzebował pozytywnych wiadomości. I one pojawią się i tylko trzeba, abyś je zauważył. Jesteś w dobrej sytuacji i jeśli to sobie uświadomisz, to może nawet zdecydujesz się na pomagać innym. Nie użalaj się nad sobą. Znacznie lepiej wypadniesz w roli pocieszyciela i opiekuna.

Wodnik
Głowa Cię może rozboleć od wielości zadań i spraw. Nie bardzo będziesz wiedział, od czego zacząć. Po trudnych początkach hierarchia spraw sama się ułoży. Pod warunkiem jednak, że za najważniejsze uznasz zadania niezwiązane bezpośrednio z zyskiem. Prawa humanitarne narzucą tryb działań. Uznaj ich ważność.

Ryby
Męczyć Cię będą sprawy, których nie do końca rozumiesz. Będziesz mieć ochotę na zadawanie egzystencjalnych i przyziemnych pytań, wiedząc, że chwilowo nie znajdziesz chętnych do odpowiadania. Mimo wielu niewiadomych, zachowuj się tak, jakbyś wszystko wiedział. Nie komplikuj spraw. W codziennej płaszczyźnie wiesz, co robić i to wystarczy.

PODPATRZONE

Niby jest zakaz chodzenia do parków, ale – jak widać – kaczek nie obowiązuje. Zdjęcie zostało zrobione w parku Tysiąclecia w Chojnicach.
tekst ms, fot. dtn

DANUTA NIEDZIELSKA — **KOMENTARZ** str. 4

Superpomysł, że miasto rozdaje maseczki seniorom. Jak widać, zapotrzebowanie było wielkie, bo we wtorek przy urzędzie uformowała się gigantyczna kolejka. Urzędnicy liczą na uczciwość mieszkańców, nie sprawdzają dowodów osobistych, ale miałam pewne wątpliwości, czy faktycznie ludzie brali tyle, ile im przysługiwało. Niektórzy rzeczywiście chcieli pokazywać dowody, mieli ich po pięć, żeby wziąć maseczki dla rodziny czy sąsiadów – i to świetnie, że chcieli pomóc innym. Niemniej wystarczyło się przyjrzeć kolejce, żeby zauważyć, że stały tam na przykład małżeństwa – maseczki dla obojga odbierali i mąż, i żona. Pytam: po co ta zachłanność? Czasem mam wrażenie, że podejście jest takie: jak coś jest za darmo, to należy brać, ile wlezie. Szkoda. Przecież może zabraknąć dla kogoś, kogo naprawdę nie stać na zakup.

JAK DOBRZE ZNAMY NASZ POWIAT? tel. 52 311 10 20

Możecie zgadywać, w jakim miejscu wykonano to zdjęcie. Osoba, która wskaże, gdzie została zrobiona fotografia i co przedstawia, zostanie nagrodzona. Mamy dla Was magiczny kubek „Czasu Chojnic". W ubiegłym tygodniu prawidłową odpowiedź podała **Beata Konobaj ze Starych Prus**. Zdjęcie przedstawiało nieczynną stację kolejową w Szałamajach. Na prawidłowe odpowiedzi czekamy w piątek od 8.00 rano pod numerem telefonu 52 311 10 20

rw

Klauzula informacyjna RODO znajduje się przy stopce redakcyjnej. Wysyłając odpowiedź na konkurs, uczestnik jednocześnie informuje, że zapoznał się z tą klauzulą oraz z regulaminem konkursu.

PATRYCJA GIERSZEWSKA — **KOMENTARZ** str. 5

Czytałam tekst o banerze, który zawisł na chojnickiej obwodnicy, śmiejąc się w duchu, a jeszcze bardziej śmiałam się, czytając komentarze na naszym Facebooku. Rzadko się zdarza, by jakkolwiek sytuacja oprócz wypadków drogowych wywołała takie poruszenie wśród społeczeństwa. Internauci jak zwykle nie zawiedli. Pomysłodawców, którzy – jak pisali – chętnie wsparliby autora, autorkę lub autorów tego „dzieła", nie brakowało. W tej kwestii popieram zarówno posła Aleksandra Mrówczyńskiego, jak i wójta Zbigniewa Szczepańskiego. Można mieć różne poglądy, ale trzeba je przedstawiać kulturalnie – nie obrażając nikogo. W tym przypadku niestety tak nie było, a szkoda, bo może wtedy baner wisiałby dłużej i trafiłby do większej liczby odbiorców?

MICHAŁ SAGROL — **KOMENTARZ** str. 15

Różne opinie krążą po Polsce o warsztacie trenerskim Zbigniewa Smółki. Niektórzy chwalą go za pracę wykonaną w Mielcu czy Bydgoszczy. Natomiast w Gdyni nazwisko tego szkoleniowca działa jak płachta na byka. Mam nadzieję, że gdy świat wróci do normalności, Smółka udowodni, że jego dobre wyniki w przeszłości nie były dziełem przypadku. Oby to się stało wcześniej niż później. Wszyscy już mamy dość „zawieszenia wszystkiego". Z dnia na dzień tęsknota za normalnością i futbolem jest coraz większa.

REKLAMA

ISSN 1734-0128
16

eprasa.pl 00fa2dc81e